

**SUKCESY
NAGRODZONE**
... s. 16–17

**MARTIN VACULIK
O TARNOWIE**
... s. 26

**MIASTO IDZIE
DO SĄDU**
... s. 3

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080–296X

TARNÓW.PL

kwiecień 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 4 (73)



**FILMOWY
KWIECIEŃ
w TARNOWIE**
BĘDĄ GWIAZDY, WYSTAWY,
KONCERTY S. 14–15

**Fabryka
w dwa lata**
s. 12–13

**Parkowanie
za darmo**
s. 9



W ROLACH GŁÓWNYCH



KRYSTIAN TKACZEWSKI

Odebrał z rąk prezydenta Romana Ciepieli tytuł Ambasadora Tarnowa. Występował w najbardziej prestiżowych miejscach na świecie. Jego debiut w prestiżowej Carnegie Hall w Nowym Jorku został entuzjastycznie przyjęty przez krytyków. Szkołę muzyczną ukończył w ... Tarnowie.

- *Otrzymywałem wiele nagród, ale tę cenę najbardziej i dedykuję ją mojej mamie* - oświadczył. Tytuł ambasadora jest przyznawany za twórczą pracę na rzecz miasta. - *Mój syn pokonał ogromną drogę, ciężko pracował. Nie dał się zaszukadkować, jest bardzo samokrytyczny. Jest dobrym i wrażliwym człowiekiem* - mówi dumna Zofia Tkaczewska, mama Krystiana.

(DS)



JERZY ARMATA

Krytyk, autor telewizyjnych cyklów poświęconych filmom krótkometrażowym, autor i współautor książek i publikacji o tematyce filmowej, a także dyrektor artystyczny Tarnowskiej Nagrody Filmowej i redaktor naczelny Magazynu Filmowego otrzymał w tym roku Tarnowska Wene.

Swoje szerokie kontakty zręcznie wykorzystuje, zapraszając wybitne postacie świata filmu do Tarnowa. Jest znany i ceniony w środowisku filmowym i dziennikarskim. Tarnowska Wena to nagroda przyznawana raz do roku dziennikarzom, którzy przyczyniają się do promowania miasta w mediach i nie tylko na arenie ogólnopolskiej.

(DS)

Kalendarium tarnowskie

20 lat temu

Redaktorzy Tarnowskich Azotów w numerze z 6 kwietnia 1995 kontynuowali akcję „Szukamy tanich sklepów”. W jej ramach próbowano znaleźć punkty detaliczne z „branż wszelakich”, które pozwolą mieszkańcom „zaoszczędzić czas i pieniądze”. W tekście podkreślano, że sklep Astra z ulicy Grottgera „w zasadzie reklamy nie potrzebuje, bo cieszy się dużą popularnością”. W Astrze zachwalano ceny towarów takich jak: opakowanie waty za 1,46 zł, butelka płynu Ludwik 2,29 zł i paczka pampersów za 11 zł. Dziś tygodnik zostałby zapewne posądzony o lokowanie produktu.

15 lat temu

Drastyczną historię z psem w roli głównej opisało Echo Tarnowa. W kwietniowym numerze zaprezentowano dramatyczne chwile, które przeżył doktor Mariusz Kajpus. Weterynarz chciał ułożyć czworonoga na boku, by zrobić zdjęcie RTG, lecz ten miał najwyraźniej inne plany. – *Pies niespodziewanie wbił się w niego zębami, odgryzając mu czubek nosa* – opisywał redaktor. Na szczęście sprawa skończyła się szczęśliwie, a weterynarz całą sytuację skomentował słowami „ryzyko zawodowe”.

10 lat temu

Rok po przystąpieniu do Wspólnoty dziennikarze Tarnowskich Azotów poprosili mieszkańców o ocenę rocznego członkostwa w Unii Europejskiej. Tarnowianie zachowali daleko idący sceptycyzm. Większość z nich twierdziła, że nie odczuwa zmian w związku z akcesją. Pojawiły się też głosy, że Polacy są w końcu traktowani jako pełnoprawni mieszkańcy Starego Kontynentu. Podkreślano także, że Europy musimy się „nauczyć i trochę zmienić naszą mentalność”.

5 lat temu

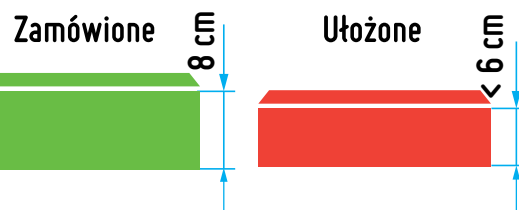
Wszystkie kwietniowe wydania dzienników i czasopism z 2010 roku zdominował temat katastrofy samolotu TU-154M z 96 osobami na pokładzie. Cała Polska żyła tragedią w Smoleńsku. Tarnów również stracił osoby silne związane z regionem. W gronie ofiar znalazł się poseł Wiesław Woda oraz artysta plastyk Wojciech Seweryn. Obydwaj zostali pośmiertnie odznaczani Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski.

(WW)



projekt. W połączeniu z faktem, że prace nie powinny być prowadzone w niskiej temperaturze i zastosowaniem - prawdopodobnie - nieprawidłowego rodzaju cementu oraz zbyt szerokimi spoinami pomiędzy płytami sprawia to, iż jezdnia się rozpada.

Błędy po stronie projektanta w zakresie sporządzonej przez nich dokumentacji technicznej mają - w opinii specjalistów z Politechniki Krakowskiej - polegać na



Kostka porfirowa wg planu powinna mieć 8 cm, natomiast według przeprowadzonych przez magistrat badań w wielu miejscach ma poniżej 6 cm.

Miasto idzie do sądu

Po niemal dwuletnich przygotowaniach miasto złożyło pozew przeciwko wykonawcy modernizacji ulicy Krakowskiej i domaga się dokonania naprawy przez wykonawcę, firmę MK-BUD.

- Chcemy raz na zawsze zamknąć sprawę tego niefortunnego remontu - mówi Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa.

Modernizacja ulicy Krakowskiej była realizowana w 2011 roku i ze względu na konieczność wykonania prac dodatkowych i warunki atmosferyczne przeciągnęła się do marca 2012. Już po upływie kilku miesięcy ulica zaczęła się - ku ogólnemu niezadowoleniu mieszkańców i zaskoczeniu władz - „sypać”, a porfirowe kostki wypadać.

Naprawić jezdnię

W złożonym pozwie miasto domaga się dokonania naprawy jezdni poprzez jej rozebranie i ponowne ułożenie płyt o parametrach zgodnych z założeniami projektu oraz wymiany warstwy podsypki. Gdyby wykonawca nie był w stanie dokonać naprawy, miasto żąda odszkodowania w wysokości 1,6 mln zł, które pozwoli zlecić naprawy innej firmie.

Bezskuteczne wezwania

Ulica od momentu odbioru została objęta przez wykonawcę, firmę MK-BUD, 36-miesięczną gwarancją. Firma, zgodnie ze zobowiązaniami, początkowo realizowała naprawy. W 2012 i 2013 roku wykonywała je sześciokrotnie. Później jednak pozostawała głucha na wezwania miasta. Chcąc zabezpieczyć ulicę przed dalszą degradacją, miasto zleciło wówczas wykonanie remontów doraźnych Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych. Kosztowały ponad 40 tys. zł, a do zapła-

ty za nie wezwano wykonawcę. Bezskutecznie.

Wątpliwy nadzór

Brak woli współpracy firmy MK-BUD i pogarszający się stan ul. Krakowskiej sprawił, że miasto zaczęło przygotowywać się do rozstrzygnięcia sprawy na drodze sądowej. Zlecono dwie ekspertyzy, które wykonywali specjaliści z Centrum Technologicznego Budownictwa przy Politechnice Rzeszowskiej oraz Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej. - *Na koniec zostało przeprowadzone badanie georadarem, jego celem było precyzyjne określenie skali anomalii na całej ulicy, żeby prawidłowo sformułować pozew* - relacjonuje **Krzysztof Madej**, dyrektor Wydziału Realizacji Inwestycji i dodaje - *Poważne wątpliwości budzi również nadzór inwestorski nad remontem. Prawnicy analizują obecnie możliwość powództwa sądowego wobec firmy, która była odpowiedzialna za nadzorowanie wykonawcy.*

Błędy, błędy...

Przeprowadzone badania i analizy wskazały na błędy zarówno po stronie wykonawcy, jak również projektanta. Badania pokazały, że kostka, z której wykonano nawierzchnię, jest miejscami zbyt cienka, a warstwa podsypki nawet ponad dwukrotnie grubsza niż zakładał

braku konsultacji ze specjalistami zajmującymi się projektowaniem bruków kamiennych w obszarach historycznych, błędnych interpretacji badań geotechnicznych sporządzonych na potrzeby przygotowania projektu, nieprecyzyjnego określenia kategorii obciążenia drogi ruchem, braku szczelin skurczowych i dylatacyjnych nawierzchni, które miały sprawić, że nawierzchnia będzie w odpowiedni sposób pracowała. Nie określono także właściwości cementu, a specyfikacje techniczne zostały sporządzone w sposób mało szczegółowy.

(DS)

KOMENTARZ



Sędzia Tomasz Kozioł
rzecznik prasowy
Sądu Okręgowego w Tarnowie

Sąd sprawdzi pozew od strony formalnej i wnioski miasta związane z zabezpieczeniem. Jeśli wszelkie warunki zostaną spełnione, to sprawa zostanie skierowana do merytorycznego rozpoznania. Pozew doręcza się stronie pozwanej, która ma czas na odpowiedź. Później następuje seria korespondencji, po czym sprawa trafia na wokandę.



Milion dla szpitala

Specjalistyczny Szpital im. Edwarda Szczeklika otrzyma od miasta milion złotych dotacji. To dofinansowanie do zakrojonych na szeroką skalę prac inwestycyjnych. - W toku trwającej już od kilku lat modernizacji dostosujemy szpital do wymogów XXI wieku i połączymy budynki w jedną całość - podkreśla Marcin Kuta, dyrektor szpitala.

Decyzje w tej sprawie zapadły podczas uchwalania budżetu. Obserwujemy dobre tempo inwestycji i wiemy, że niebawem będą pierwsze efekty. Doceniamy możliwości organizacyjne szpitala i chcemy go wspierać - mówił podczas podpisania umowy dotacyjnej prezydent Roman Ciepiela.

Na terenie szpitala, od strony ul. Starodąbrowskiej powstaje nowy pawilon

zabiegowy, który będzie nowym „wejściem” do szpitala. Pomieści nową izbę przyjęć oraz pracownię diagnostyczną. Na pierwszym piętrze skoncentrowana zostanie diagnostyczno-zabiegowa działalność kardiologii oraz pracownię endoskopowe. Kolejne piętro przeznaczone zostanie na blok operacyjny z salami operacyjnymi, umożliwiającymi operacje w systemie chirurgii jednego

dnia w nowych specjalnościach. Będzie to także budynek węzłowy, który połączy przewiązkami w jedną całość cztery obiekty szpitalne. Stanie się to możliwe dzięki budowie przeszklonych przewiązek komunikacyjnych. Brak skomunikowania pawilonów szpitalnych to od wielu lat ogromny problem dla pacjentów, którzy zmuszeni są przemieszczać się na badania do pracowni diagnostycznych czy pomiędzy oddziałami w różnych warunkach pogodowych oraz dla rzeszy 900 pracowników.

Druga część inwestycji to poprawa warunków funkcjonowania oddziału zakaźnego dzieci. Obiekt liczy ponad 100 lat i nie nadaje się do modernizacji i adaptacji na cele lecznicze. Powstała więc koncepcja nadbudowy jednej kondygnacji w pawilonie nr II. Pomieszczenia nowego oddziału zapewnią komfort pobytu małym dzieciom i ich rodzicom oraz poprawią warunki pracy zespołu lekarzy i pielęgniarek. Inwestycje będą kosztowały ponad 20 milionów złotych.

Pomimo dużych prac budowlanych szpital pracuje bez zakłóceń. - *Chciałbym podziękować pacjentom i ich rodzinom za zrozumienie w związku z utrudnieniami w ostatnich miesiącach. Chcieliśmy zamykać poszczególne budynki, ale pacjenci prosili o możliwość leczenia pomimo uciążliwości - podsumowuje dyrektor Kuta.*

(DS)

Nowy komendant Straży Miejskiej

Krzysztof Tomasiak został nowym komendantem Straży Miejskiej w Tarnowie. To pokłosie dokonania krytycznej oceny działania kierownictwa tej formacji podczas ewakuacji mieszkańców, w związku z alarmem bombowym w centrum miasta. Stanowisko miał objąć 1 kwietnia.

Ze strażą jest związany od 2002 roku. Pracował wówczas w Tarnowie, a po wygranej konkursie na komendanta Straży Miejskiej w Bochni objął to stanowisko w marcu 2007 roku. Wprowadził tam takie innowacje jak patrole rowerowe, żółte kartki dla kierowców popełniających po raz pierwszy wykroczenie, testy segwayów i dronów pod kątem użycia ich w służbie. Ma 37 lat, urodził się i mieszka w Tarnowie. Jest ojcem czwórki dzieci.

Po zastrzeżeniach prezydenta Romana Ciepieli, co do aktywności miejskich służb podczas alarmu bombowego i ewakuacji m.in. szkoły i bloku Tadeusz Pawlik, dotychczasowy szef strażników poprosił o przeniesienie. - *Jest doświadczoną osobą, szanuję jego dotychczasową pracę na rzecz Straży Miejskiej. Chcę wykorzystać jego wiedzę w pracy Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego - mówi prezydent.*

(DS)



Będzie szybciej i sprawniej

Od 1 maja drogami w Tarnowie będzie zajmował się Zarząd Dróg i Komunikacji. Nowa jednostka powołana z inicjatywy prezydenta Romana Ciepieli ma ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw oraz usprawnić procesy inwestycyjne. Przyjęta przez Radę Miejską uchwała to efekt kompromisu pomiędzy propozycją prezydenta, a uwagami części radnych, którzy kwestionowali pierwotną nazwę, wnosili korekty do struktury organizacyjnej i kompetencji jednostki.

Zarząd Dróg i Komunikacji



Nowa jednostka przejmie część kompetencji kilku wydziałów i jednostek organizacyjnych Urzędu Miasta

Dotychczasowy podział zadań pomiędzy różne wydziały i jednostki, mieszczące się w kilku budynkach sprawiało, że podjęcie jednej decyzji wymagało niejednokrotnie długotrwałych uzgodnień. Po utworzeniu ZDiK zarządzanie będzie skupione w jednym miejscu, co - w konsekwencji - skróci czas oczekiwania i obniży koszty administracyjne.

Wskutek konsultacji z radnymi przeprowadzonymi przez prezydenta znaleziono właściwe rozwiązania, które pozwolą na lepszą organizację pracy i skuteczne administrowanie jednym z najważniejszych zagadnień w mieście: bieżącym utrzymaniem i inwestycjami drogowymi. - *Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości merytorycznie podchodzi do propozycji prezydenta* - mówił podczas sesji Kazimierz Koprowski, przewodniczący Rady Miejskiej i jednocześnie szef klubu PiS, mającego większość w radzie.

Obecnie sprawami dotyczącymi dróg zajmują się: Tarnowski Organizator Komunalny, Targowiska Miejskie i Urząd Miasta. W samym magistracie problematyka drogowa przypisana jest do czterech różnych wydziałów. W efekcie podjęcie jednej decyzji wymaga teraz niejednokrotnie długotrwałych uzgodnień pomiędzy poszczególnymi jednostkami oraz wydziałami.

Przykładowo, stosunkowo drobna sprawa jak wyrwa na przystanku autobusowym, w ramach aktualnego wciąż jeszcze podziału zadań wymaga zaangażowania Tarnowskiego Or-

KOMENTARZ



Jadwiga Stankiewicz
pełnomocniczka prezydenta
ds. komunalnych

Mieszkaniec, który będzie chciał uzgodnić, na przykład, dokumentację nie będzie już musiał chodzić w kilka różnych miejsc, a swoją sprawę załatwi w nowej jednostce, gdzie otrzyma wszystkie niezbędne dokumenty i informacje. Po utworzeniu Zarządu Dróg i Komunikacji sprawy załatwiane będą po prostu szybciej, a mieszkańcy nie będą narażeni na wizyty w kolejnych wydziałach. W miastach podobnej wielkości do Tarnowa drogami zarządza jedna instytucja, ponieważ jest to rozwiązanie sprawdzone i najbardziej efektywne. Tarnów z rozwiązaniem stosowanym obecnie, którego charakterystyczną cechą jest rozproszenie kompetencji w różnych jednostkach wydziałach, jest wyjątkiem.

ganizatora Komunalnego i Wydziału Usług Ogólnomiejskich. TOK nie będąc właścicielem terenu, na którym zlokalizowany jest przystanek, odbiera jedynie zgłoszenie w tej sprawie i powiadamia Wydział Usług Ogólnomiejskich, który dopiero zleca wykonanie remontu. Podobne komplikacje napotka np. właściciel sklepu, który na okoliczność remontu lokalu będzie chciał zająć pas drogowy. Dzisiaj uzgodnienie tej kwestii wymaga wizyty w kilku wydziałach Urzędu Miasta, co naraża zainteresowanych na niepotrzebną stratę czasu. Rutynowa sprawa, taka jak odsnieżanie placu trafia dzisiaj najpierw do Targowisk Miejskich, które zajmując się jedynie poborem opłat, odsyłają petentów do Wydziału Usług Ogólnomiejskich. Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnowie ma tej kompetencyjnej karuzeli położyć kres.

W skład nowej jednostki wejdą pracownicy kilku wydziałów Urzędu Miasta, którzy dotychczas zajmowali się sprawami komunikacji, a także pracownicy Tarnowskiego Organizatora Komunalnego i Targowisk Miejskich. Zarząd będzie miał siedzibę przy ulicy Bernardyńskiej 24, czyli tam, gdzie dzisiaj mieszkańcy załatwiają część spraw drogowych.

(LB)

Wyborcza powtórka

26 kwietnia wyborcy w 3 okręgu udadzą się do urn, aby ponownie wybrać radnych. Po uprzednim wygaszeniu mandatów Grażyny Barwacz z Tarnowian, Małgorzaty Mękal z SLD, Bartłomieja Babuśki i Marka Drwala z PO oraz Anny Czech, Józefa Gancarza i Ryszarda Pagacza z PiS przez sąd, wojewoda zarządził ponowne wybory.

Rada Miejska będzie jednak nadal pracować. Mandaty pozostałych 18 radnych zachowały bowiem ważność. Połączenie wyborów prezydenckich, które odbędą się 10 maja z ponownymi wyborami do rady nie było możliwe ze względu na stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej. Nie skutkowałoby to żadnymi dodatkowymi oszczędnościami. Pojawiłyby się również problemy techniczne, które mogłyby spowodować nieprawidłowości. - *Musiłyby zostać powołane odrębne obwodowe komisje wyborcze, do każdego rodzaju wyborów potrzebny jest również odrębny lokal* - mówi dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Tarnowie **Andrzej Cyz.**

Kandydaci bez zmian

W ponownych wyborach będą uczestniczyły te same komitety i ci sami kandydaci, chyba że ktoś podejmie decyzję o wycofaniu się. Sąd nakazał powtórzyć wszystkie czynności od momentu powołania nowych, obwodowych komisji wyborczych. Komitety wyborcze będą po raz kolejny zgłaszały kandydatów na członków komisji. Zgodnie z postanowieniem sądu, osoby które zasiadały w komisjach w 3 okręgu w listopadzie nie będą mogły zasiadać w nich ponownie podczas wyborczej powtórki.

Pomiędzy 7 a 17 kwietnia każdy wyborca będzie mógł sprawdzić w urzędzie miasta przy ul. Nowej 4, I piętro, pok. 128 lub telefonicznie pod numerem 14 68 82 627 albo 14 68 82 628 czy został w spisie uwzględniony. W razie wątpliwości każdy wyborca może wnieść zastrzeżenia w sprawie nieprawidłowości sporządzenia spisu.

Kto jest uprawniony?

Nie tylko kandydaci będą ci sami, co 16 listopada. Głosować będą mogli również te same osoby. Ze spisów wyborczych obowiązujących podczas jesiennych wyborów zostaną skreślone osoby, które w międzyczasie zmarły albo utraciły uprawnienia wyborcze na mocy orzeczenia sądowego. Jednocześnie na spisach dodatkowych pojawiają się osoby, które ukończyły w międzyczasie 18 rok życia, a 16 listopada były zameldowane na terenie Okręgu Wyborczego nr 3. Wszystkie zmiany meldunkowe i wpisy do rejestru wyborców, które miały miejsce po ostatnich wyborach nie znajdą swojego odzwierciedlenia w spisach wyborców.

KRÓTKO

Smartfonem po Tarnowie

Zarówno Szlak Architektury Drewnianej, jak i wiele innych atrakcji można zwiedzać dzięki specjalnej aplikacji na smartfony. - *Zależy nam na promocji regionu. Coraz więcej osób korzysta ze smartfonów, dlatego chcemy wyjść im naprzeciw* - opowiada Marcin Pałach, dyrektor Tarnowskiego Centrum Informacji.

Program zawiera opis 100 atrakcji turystycznych, w tym 46 obiektów drewnianych. Dodatkowo aplikacja posiada aktualny kalendarz imprez wzbogacony o powiadomienia. Twórcy uwzględnili również wybrane miejsca noclegowe i gastronomiczne w mieście.

Aplikacja posiada również wersję angielskojęzyczną i jest dostępna na trzy systemy operacyjne: Android, Windows Phone i iOS. Link do aplikacji można znaleźć pod specjalnym bannerem na stronie internetowej TCI - www.it.tarnow.pl.

Wspieramy policję

Ponad 130 tys zł dla tarnowskich stróżów prawa przekazał tarnowski magistrat. - *To dofinansowanie do zakupu dwóch samochodów, sprzętu i wykonania prac remontowych w komisariatach* - mówi Katarzyna Łacka-Sutkowska, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego.

Miasto corocznie wspiera policję. Zazwyczaj są to dofinansowania do zakupu radiowozów, sprzętu operacyjnego czy prac remontowych. W czerwcu, z okazji święta policji, miasto przekazuje pulę pieniędzy na nagrody dla najlepszych funkcjonariuszy. Tak będzie również w tym roku. Samorząd regularnie zaopatruje także policjantów w narkotesty.

Docenieni w rankingu

Henryk Słomka-Narożański, zastępca prezydenta, odebrał nagrodę za zajęcie przez Tarnów 5. miejsca w rankingu Związku Powiatów Polskich za 2014 rok.

W dorocznym rankingu specjaliści oceniali m.in: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego i obywatelskiego, współpracę krajową i międzynarodową. Miejsca w rankingu przed Tarnowem zajęły odpowiednio: Legnica, Słupsk, Nowy Sącz i Rzeszów. W rankingu za 2013 rok Tarnów zajął 14 miejsce, w 2012 roku natomiast - 13.

Pieniądze na turystykę

Wytyczenie „Szlaku ceramicznego regionu tarnowskiego” i przygotowanie Tarnowa na spotkanie z uczestnikami Światowych Dni Młodzień Kraków 2016 – na realizację tych dwóch projektów Tarnowska Organizacja Turystyczna pozyskała 35 tys. zł z programu „Małopolska Gościnna” koordynowanego przez województwo małopolskie.

(DS)

(DS)

Monitoring wzorcowy

Tarnowscy radni podczas marcowego posiedzenia Komisji Porządku Publicznego zgłaszali uwagi, co do funkcjonowania miejskiego monitoringu, wyrażając swoje zaniepokojenie m.in. jakością rejestrowanego obrazu. Odpowiadając na pytania rajców, Janusz Różycki, dyrektor Wydziału Informatyzacji Urzędu Miasta uspokajał, że system pod względem technicznym działa prawidłowo, a rozwiązanie stosowane w Tarnowie może być wzorem dla innych miast.

Rajcy podnieśli kwestię ostrości obrazu nocą, przy niekorzystnym oświetleniu. Wskazali na konieczność regularnej pielęgnacji

nowian spełnia swoją rolę. W rezultacie codziennych obserwacji w roku 2014 odnotowano ponad tysiąc interwencji. Do Punktu Opieki nad Osobami Nietrzeźwymi przewieziono 79 osób, cztery oso-



by trafiły do Policijnej Izby Zatrzymań, a 14 przekazano Pogotowiu Ratunkowemu. Kilkaset osób przekraczających przepisy porządkowe zostało pouczone. Generalnie w miejscach rejestrowanych przez kamery zmniejszyła się liczba rozbojów, kradzieży, chuligańskich wybryków i przypadków nieobyczajnego zachowania.

przy ul. Nadbrzeżnej Dolnej 7 i obsługiwane jest w systemie ciągłym przez dwóch funkcjonariuszy. Monitoring działa 24 godziny na dobę. *Porównując Tarnów do innych miast i biorąc pod uwagę powierzchnię monitorowaną, jesteśmy wzorem. Nasz system monitoringu jest nowoczesny, perspektywiczny i skuteczny* – ocenia dyrektor Różycki.

(KS)

MOIM ZDANIEM



Janusz Różycki
dyrektor Wydziału Informatyzacji
Urzędu Miasta Tarnowa

drzew i krzewów znajdujących się w pobliżu monitoringu. Zwrócili uwagę na potrzebę zamontowania większej liczby kamer, szczególnie tych na podczerwień w miejscach najbardziej tego wymagających. Wątpliwości wyjaśniał dyrektor Janusz Różycki. - Kamera przy słabszym oświetleniu w nocy przechodzi w tryb czarno-biały i jest to zjawisko naturalne. Doświetlenie podczerwienią kamer analogowych monitoringu miejskiego może jedynie częściowo poprawić jakość obrazu w nocy – podkreślał informując radnych o planach dalszej modernizacji centrum monitoringu.

Komisja zapoznała się również z danymi przygotowanymi przez Straż Miejską, z których wynika, że miejska sieć kamer z punktu widzenia bezpieczeństwa tar-

W Tarnowie zainstalowanych jest 38 kamer monitoringu wizyjnego, 78 systemów monitoringu cyfrowego zainstalowanych w szkołach, a także dwa cyfrowe centra monitoringu podłączone w spółdzielniach mieszkaniowych. W latach 2009-2014 modernizowano system, dokładając do niego kolejne kamery. Prace związane z usprawnieniem i rozbudową monitoringu wyniosły przeszło pół miliona złotych. W ramach rozbudowy sieci monitoringu uruchomiono pilotażowy projekt pn. „Rejestrowany monitoring cyfrowy terenów Spółdzielni Mieszkaniowych”. Spółdzielnie zainteresowane współpracą otrzymują dwie kamery cyfrowe szybkoobrotowe wraz z rejestratorem niezbędnym dla monitorowania terenów administrowanych. W programie bierze już udział Tarnowska Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nadzieja”. Centrum monitorowania miasta znajduje się w siedzibie Straży Miejskiej,

Monitoring jest jednym z ważniejszych elementów służących poprawie bezpieczeństwa w miejscach publicznych. Obraz emitowany przez kamerę w nocy jest mniej lub bardziej wyraźny, w zależności od poziomu oświetlenia danego miejsca. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku wykonywania zdjęć aparatem fotograficznym. Nasz system należy uznać za nowatorski. Obserwujemy już nie tylko miasto i szkoły, ale także niektóre place zabaw. Dodatkowo, przygotowujemy się do opracowania projektu na monitorowanie Parku Strzeleckiego. Jestem przekonany, że możemy stanowić dobry przykład dla innych miast, chociażby ze względu na efektywność naszego systemu.



Armia czeka na cywilów

Resort obrony narodowej zachęca cywilów do wzięcia udziału w przeszkoleniu wojskowym. Od 1 marca zainteresowane osoby mogą zgłaszać się do Wojskowych Komend Uzupełnień w swoich miastach i deklarować chęć przystąpienia do odbycia czteromiesięcznej służby przygotowawczej. W Tarnowie na przeszkolenie wojskowe zgłosiło się w ciągu pierwszych trzech tygodni ponad 30 osób.

Podczas gdy osoby z rocznika 1996 przechodzą kwalifikację wojskową, Ministerstwo Obrony Narodowej namawia do ochotniczego wstąpienia w szeregi armii. **Po czteromiesięcznej służbie przygotowawczej można trafić do Narodowych Sił Rezerwowych lub starać się o przyjęcie do służby zawodowej.**

Każdy mężczyzna podlegający powszechnemu obowiązkowi obrony oraz każda kobieta mogą ochotniczo zgłaszać się do swojej Wojskowej Komendy Uzupełnień, by złożyć chęć do odbycia szkolenia wojskowego. Większa promocja tego rodzaju przeszkolenia jest odpowiedzią na coraz większe zainteresowanie obywateli obronnością – mówi ppłk **Zbigniew Skurnowicz** Wojskowy Komendant Uzupełnień w Tarnowie.

Oferta Wojskowych Komend Uzupełnień jest skierowana do osób w wieku 18-50 lat, które nie były w wojsku, a chciałyby odbyć przeszkolenie wojskowe. Dotyczy ona także tych chętnych w wieku 18-60 lat, którzy odbyli służbę wojskową, a teraz mogą zostać przeszkoleni w ramach ćwiczeń rezerwy.

Więcej informacji można uzyskać w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Tarnowie (ul. Dąbrowskiego 11, www.tarnow.wku.wp.mil.pl).

(LB)

MOIM ZDANIEM

Czy zamierzasz odbyć przeszkolenie wojskowe?



Dorota Krakowska
Zastępca Prezydenta
Miasta Tarnowa

Sądzę, że to dobry pomysł i cieszę się, że kobiety też mogą wziąć udział w tych szkoleniach. W końcu mamy równouprawnienie, o którym tak często się słyszy, więc dlaczego nie. Kobiety przecież pełnią ważne funkcje na froncie. Warto wspomnieć o roli, którą odgrywa ich odporność psychiczna i samo wsparcie psychologiczne, którego udzielają. Zwiększenie zainteresowania obywateli obronnością i zachęcenie do przeszkolenia jest dobrym pomysłem.



Paweł Baran
trener żużlowców
ŻSSA Unia Tarnów

Jeżeli tylko miałbym taką możliwość, to zdecydowałbym się skorzystać. Trudno jednak o tym myśleć tuż przed sezonem, przygotowując tor na stadionie i trenując z zawodnikami, ale generalnie uważam, że jest to potrzebne.

To na pewno buduje bezpieczeństwo Polski na wypadek zagrożenia. Myślę, że jest to dobry pomysł, a chętnych do przeszkolenia na pewno nie zabraknie.



Harcmistrz Jerzy Gacoń
komendant hufca ZHP
im. Gen J. Bema w Tarnowie

Wydaje się, że jest to dobra możliwość, można sprawdzić samego siebie w różnych nietypowych warunkach, np. jak będziemy się zachowywać w pracy w grupie oraz „poznać” wojsko od środka.

Każdy z nas powinien brać udział w obronie naszego kraju, a jest to wspólna możliwość, żeby uzyskać podstawowe przeszkolenie. A czy wziąłbym udział w takim przeszkoleniu - tak, oczywiście - w krótkich żołnierskich słowach.

PARKINGI W SOBOTY ZA DARMO

Zniesienie pobierania opłat w soboty i skrócenie okresu płatnego parkowania w dni powszednie to tylko niektóre propozycje magistratu dotyczące strefy płatnego parkowania w Tarnowie. Proponowane zmiany to odpowiedź na propozycje przedsiębiorców, zabiegających o zwiększenie ruchu w centrum miasta.

Przypomnijmy, że do spotkania prezydenta Romana Ciepeli z przedsiębiorcami, mającymi lokale usługowe, gastronomiczne i handlowe w centrum miasta doszło jeszcze w lutym. Pojawiło się wówczas wiele propozycji dotyczących ożywienia centrum Tarnowa. W ślad za nimi pracownicy urzędu przygotowali konkretne rozwiązania, które przedstawiono reprezentacji przedsiębiorców, podczas marcowego roboczego spotkania. Proponowane zmiany obejmują likwidację płatności za parkingi w soboty i skrócenie okresu płatnego parkowania w dni powszednie o godzinę. Obecnie za parkingi w strefie płacimy do g. 18, w myśl nowego rozwiązania płatności obowiązywałyby do g. 17. Kolejne pomysły to wydłużenie godzin

wjazdu dla zaopatrzenia na Rynek i ul. Wałową od godziny 18 do 10 i znaczne zmniejszenie kosztów abonamentu typu „Z”, z którego korzystają głównie przedsiębiorcy, prowadzący działalność w ścisłym centrum miasta. Miesięczna opłata obniżyłaby się o 160 zł, półroczna o 700 zł, a roczna aż o 1500 zł. - *Długo rozmawialiśmy z przedsiębiorcami, analizując obecne problemy i szukaliśmy dróg wyjścia. Jednym z postulatów były zmiany w strefie płatnego parkowania* - mówi prezydent **Roman Ciepela**.

Zmianie uległyby też zasady abonamentu „M”, dzięki któremu mieszkańcy mogą pozostawić swój samochód na jednej ulicy. Projekt zakłada, że abonament w tej samej cenie objąłby dwa pojazdy i umożliwiał zaparkowanie auta nie na jednej wybranej, ale na dwóch sąsiadujących ulicach.

Nieznaczące podwyżki czekałyby na posiadaczy abonamentu „B”, czyli osób pracujących w strefie płatnego parkowania. Miesięczna opłata wzrosłaby o 20 zł, półroczna o 100 zł, a roczna o 200 zł. Teraz nad propozycjami

magistratu pochylił się radni. Równocześnie planuje się powiększenie strefy o ul. Dworcową i ul. Kościuszki (od ul. Pułaskiego do ul. Reymonta).

Proponowane zmiany cen abonamentów:

abonament typu „Z”:

- miesięczny z 250 na 90 zł
- półroczny z 1200 na 500 zł
- roczny 2400 na 900 zł

abonament typu „B”:

- miesięczny z 60 na 80 zł
- półroczny z 300 na 400 zł
- roczny z 600 na 800 zł



W obu przypadkach chodzi o wymuszenie rotacji na parkingach i umożliwienie np. osobom załatwiających sprawę w ZUS możliwości pozostawienia samochodu. Zgodnie z przyjętą koncepcją przy ul. Kościuszki pierwsza godzina parkowania byłaby wolna od opłaty.

Wszystkie proponowane zmiany wymagają akceptacji Rady Miejskiej. Projekt uchwały w tej sprawie zostanie przedstawiony radnym na najbliższej, kwietniowej sesji.

(KAM)

Plan ulg podatkowych dla inwestorów

Projekt uchwały dotyczący zwolnień od podatku od nieruchomości, to propozycja prezydenta Tarnobrzega, która zostanie przedstawiona radnym. Ulgi mają stanowić zachętę dla przedsiębiorców, którzy zdecydują się na nowe inwestycje w Tarnobrzegu. To efekt wdrożenia nowych regulacji prawnych w zakresie udzielania pomocy publicznej regionalnej na lata 2014-2020.

- To uzupełnienie dotychczasowego systemu zachęt. Liczymy, że atrakcyjnym systemem ulg zaskutkuje przedsięwzięcia, aby powstawały nowe miejsca

pracy i inwestycje - ocenia Piotr Augustyński, zastępca prezydenta. Ulgi spowodują tymczasowe zmniejszenie dochodów własnych Tarnobrzega, ponieważ okres zwolnienia od podatku wyniesie 3 lata. Jednak wprowadzenie ulgi ma uzasadnienie w szerszej perspektywie. Głównym założeniem projektu jest aktywizacja tarnobrzegskiego biznesu poprzez stymulowanie nowych inwestycji, które powinny skutkować wzrostem liczby nowych miejsc pracy.

Właściciele dużych firm mogliby się starać o uzyskanie pomocy publicznej na nowe inwestycje w wysokości 35% kosztów kwalifikujących do objęcia

pomocą. Mikro i małe firmy mogłyby otrzymać 55%, natomiast firmy średnie 45% kosztów kwalifikujących do objęcia pomocą. Dodatkowo przedsiębiorcy byłiby zobowiązani do dokonania zgłoszenia prezydentowi zamiaru skorzystania z pomocy, posiadania 25% wkładu finansowego na realizację przedsięwzięcia oraz utrzymania inwestycji i miejsc pracy przez co najmniej 5 lat (duże przedsiębiorstwa) lub 3 lata (średnie, małe i mikroprzedsiębiorstwa).

Do zwolnień podatkowych wytypowano 13 obszarów, które liczą łącznie ponad 208 ha.

(WW)

PULS BIZENSU

Impuls za sto tysięcy

W II edycji konkursu redakcji *Puls Biznesu* najbardziej pomysłowi uczestnicy mogą liczyć na 100 tys. zł nagrody oraz na negocjacje o dofinansowanie zwycięskiej inwestycji do 1 mln zł. Zdobywcy 2. i 3. miejsca otrzymają po 30 tys. zł. Konkurs *Impuls do biznesu* skierowany jest do przyszłych i istniejących firm, które mają pomysł na nowy produkt lub usługę z dowolnej branży. W konkursie mogą wziąć udział zarówno studenci, bezrobotni, wynalazcy, jak i doświadczeni przedsiębiorcy. Kluczowym kryterium będzie innowacyjność biznesplanów. Na końcową ocenę będą miały wpływ takie elementy jak: kompetentny zespół, skalowalność biznesu, potencjalnie wysoka rentowność i planowane pierwsze przychody. Termin nadsyłania prac mija 20 kwietnia.

Więcej na: <https://impuls.pb.pl>

Ministerialne staże do wzięcia

Do udziału w konkursie *Grasz o staż* zachęca Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Resort ma do zaoferowania płatne praktyki, które pozwolą absolwentom i studentom zdobyć pierwsze szlify w zawodzie. Aby wziąć w nim udział należy zarejestrować się na www.grasz.pl i rozwiązać zadanie konkursowe. Na opracowanie tematu uczestnicy mają czas do 13 kwietnia. – *Tę edycję cechuje różnorodność. Staże w firmach oferują ministerstwa, kancelarie, korporacje i media, dlatego każdy jest w stanie znaleźć coś dla siebie* – podkreśla Klaudia Rychlicka, organizator konkursu. Program skierowany jest do osób chcących sprawdzić się w danej profesji i zdobyć doświadczenie zawodowe, które będzie przepustką do kariery i stałej pracy. Kryterium uczestnictwa jest status studenta lub absolwenta uczelni wyższej do 30. roku życia.

Mikroprzedsiębiorca roku

Wspieranie przedsiębiorczości, zachęcanie do zakładania firmy i promowanie najlepszych z nich to cel IX edycji konkursu *Mikroprzedsiębiorca roku*. Skierowany jest do firm, które zatrudniają mniej niż 10 osób. Zwycięzca otrzyma w nagrodę 40 tys. zł, a laureaci w kategorii senior, progres, start i młody biznes po 10 tys. zł. Jury oceni: pomysł na firmę, jego ewolucję i strategię rozwoju, umiejętność przewidywania kryzysów, innowacyjność przedsięwzięcia oraz kluczową markę firmy. Zgłoszenia do 20 kwietnia www.mikroprzedsiębiorcaroku.pl

(ww)



RYNEK POTRZEBUJE FACHOWCÓW

Brak wykwalifikowanych pracowników na tarnowskim rynku pracy to główny problem sygnalizowany przez przedsiębiorców podczas inauguracyjnego spotkania Rady Gospodarczej powołanej przez Romana Ciepielę, prezydenta Tarnowa.

Podczas pierwszego posiedzenia szukano rozwiązań, które pozwolą miastu stać się miejscem atrakcyjnym dla wykwalifikowanych specjalistów. – *Powinniśmy pamiętać o tym, że Tarnów jest stolicą chemii, zarówno w Polsce, jak i w Europie* – zauważył prezydent **Roman Ciepiela**. Równocześnie zwrócił uwagę na potrzebę przyciągnięcia inwestorów z branży outsourcingu, powołując się na przykłady korporacji funkcjonujących na krakowskim rynku. Przedsiębiorcy poruszyli kwestię niewykorzystanych terenów w centrum miasta: – *Mieszkańców drażni widok dworca kolejowego Tarnów-Zachód. Plamą na honorze miasta od dwudziestu lat jest Owintar* – wymieniał **Janusz Wiśniewski** z Krajowej Izby Gospodarczej w Warszawie.

Jednak głównym tematem rozmów było zaspokojenie potrzeb rynku pracy w zakresie zatrudnienia wykwalifikowanych pracowników. Członkowie Rady zgodnie ubolewali, że na lokalnym rynku brakuje specjalistów, głównie osób posiadających wykształcenie techniczne. Przedsiębior-

cy wielokrotnie podkreślali, że z chęcią zatrudniliby tarnowian, lecz nie znajdują kandydatów z odpowiednim wykształceniem, którzy mogliby podjąć pracę. – *Szkolenie zawodowe powinno być naszym oczkiem w głowie* – podsumowała **Bogumiła Porębska**, pełnomocnik prezydenta ds. edukacji.

Wcześniej jednak – jak zaznaczył prezydent R. Ciepiela – *należy pilnie przeprowadzić szczegółową analizę potrzeb rynku pracy*. Przedstawiciele przedsiębiorców zobowiązali się do sygnalizowania problemów ze znalezieniem specjalistów w swojej branży. Poproszono również o wskazanie propozycji kursów i szkoleń zawodowych, które pomogą wykształcić uczniów, tak by w przyszłości nie mieli problemu ze znalezieniem pracy.

Wspomniano również o pomysłach powstania Centrum Wsparcia Przedsiębiorców, które miałyby działać jako swoisty inkubator przedsiębiorczości. Jego rolą ma być pomoc osobom, które zdecydowały się na założenie firmy i stawiają pierwsze kroki na rynku.

(ww)

Skład Rady Gospodarczej:

Martin Neumann – ATB Tamel S.A.
Krzysztof Jagiełło – Zakłady Mechaniczne „Tarnów” S.A.
Marek Zieliński – ZICOM NEXT Sp. z o.o.
Marek Soin – Control Process S.A.
Witold Szczypiński – Grupa Azoty S.A.
Andrzej Ciupryk – Planta Sp. z o.o.
Jacek Sumera – Naczelna Organizacja Techniczna- Rada w Tarnowie
Zbigniew Proć – Izba Przemysłowo-Handlowa w Tarnowie
Zenon Zieliński – Polskie Stowarzyszenie Chrześcijańskich Przedsiębiorców w Tarnowie
Leszek Nowicki – Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
Jan Błaszczewicz – Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Tarnowie
Rafał Działowski – Tarnowski Kłaster Przemysłowy S.A.
Janusz Wiśniewski – Krajowa Izba Gospodarcza w Warszawie
Stanisław Tokarski – Tauron Polska Energia

Ekologiczne programy pomocowe

Ograniczenie występujących, zwłaszcza w sezonie zimowym, podwyższonych stężeń zanieczyszczenia, a w konsekwencji zmniejszenie emisji pyłów i szkodliwych substancji to podstawowe założenia ekologicznych programów pomocowych: „KAWKA” oraz „PONE”. Programy te mają służyć poprawie jakości powietrza, którym oddychamy. Chcąc walczyć z tak zwaną „niską emisją” chcemy zaoferować mieszkańcom ekologiczne źródła ogrzewania – tłumaczy Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

Aby ułatwić i upowszechnić zmiany środowiskowe, Urząd Miasta przygotowuje wniosek o dofinansowanie ze środków zewnętrznych działań podejmowanych przez mieszkańców związanych z ograniczaniem „niskiej emisji”. *Stawiamy na edukację ekologiczną. Chcemy uświadomić społeczeństwu, że palenie paliwem stałym jest szkodliwe zarówno dla nas, jak i naszego otoczenia* – wyjaśnia dyrektor Kaczanowski.

Osoby, które posiadają w swoich domach piece na paliwo stałe (węgiel,

drewno), a chcą skorzystać z dotacji i zmienić sposób ogrzewania na bardziej ekologiczny (np. gazowy, elektryczny, związany z podłączeniem do miejskiej sieci ciepłowniczej), mogą zadeklarować chęć udziału w „Programie poprawy jakości powietrza KAWKA” lub „Programie Ograniczania Niskiej Emisji PONE”. Uzyskanie przez miasto dofinansowania w ramach programu KAWKA umożliwi udzielenie dotacji w wysokości nawet 90% kosztów. W przypadku dofinansowania w ramach PONE dotacje mogą wynieść do 50% kosztów zadania. O tym, który program zostanie uruchomiony w mieście, zdecydują: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wszyscy mieszkańcy Tarnowa **zainteresowani trwałą zmianą systemu ogrzewania na proekologiczny proszeni są o złożenie do 30 kwietnia w Wydziale Ochrony Środowiska, ul. Nowa 4** deklaracji uczestniczenia w projekcie. W deklaracji należy podać: dane adresowe, rodzaj i moc źródła ciepła przeznaczonego do likwidacji, roczną ilość zużywanego paliwa stałego, rodzaj nowego źródła ogrzewania oraz jego moc. Deklaracje można pobierać w Wydziale Ochrony Środowiska.

Posprzątajmy Tarnów

„Posprzątajmy razem Tarnów” to akcja organizowana przez miasto 17 kwietnia, poprzedzająca obchody „Światowego Dnia Ziemi”. Podobnie jak w latach ubiegłych Urząd Miasta wyposaży uczestników kampanii w worki na odpady i rękawice ochronne, zapewni też odbiór zebranych śmieci. Pieczę nad przebiegiem akcji sprawować będą wędkarze z Polskiego Związku Wędkarskiego.

22 kwietnia obchodzony jest „Światowy Dzień Ziemi”, które w Polsce świętuje się od 1990 r. Tegoroczna edycja poświęcona została hasłom promocji odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. W Tarnowie tradycyjnie

obchodami „Dnia Ziemi” inauguruje się całoroczne działania proekologiczne. Po raz XV rozpoczyna je akcja „Wiosenne sprzątanie Wątku”, która od ubiegłego roku przybrała nową formułę „Posprzątajmy razem Tarnów”. *- Estetyczny i zadbane wygląd miasta sprzyja dobremu samopoczuciu, radośnemu przeżywaniu wspólnych chwil i ważnych spotkań* - wyjaśnia Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu.

W ubiegłym roku w akcji „Posprzątajmy razem Tarnów” organizowanej przy współpracy z tarnowskimi wędkarzami wzięło udział ponad 200 uczestników. Zebrano przeszło cztery tony odpadów.

Pokaż nam swój ogród

Już po raz szesnasty tarnowianie będą mogli zaprezentować swoje zadbane ogrody i udekorowane roślinami balkony. Urząd Miasta organizuje kolejną edycję konkursu „Zielony Tarnów”. To świetny pomysł, który mobilizuje mieszkańców i wyzwała pozytywną rywalizację, a także pokazuje efekty intensywnej, kilkumiesięcznej pracy - ocenia Jacek Adamczyk, Plastyk Miejski.

Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy mieszkańcy Tarnowa, którzy pragną pochwalić się swoją wypielęgnowaną roślinnością i poddać ją ocenie. Akcja skierowana jest także do szkół, przedszkoli i innych jednostek z terenu miasta. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy. Dla zwycięzców przewidziano też atrakcyjne nagrody.

Podstawowym założeniem konkursu jest pobudzenie aktywności obywateli, zwiększenie dbałości o środowisko naturalne i wykształcenie poczucia współodpowiedzialności za swoje najbliższe otoczenie. Konkurs wyłoni obiekty wyróżniające się estetyką i kompozycją roślin, w czterech kategoriach: balkon, ogród dla mieszkańców domów jednorodzinnych, ogród dla mieszkańców budynków wielorodzinnych, ogród dla przedszkoli, szkół, zakładów pracy, instytucji. *Oceniając zgłoszony ogród, czy balkon, patrzymy na układy roślinności, ich kolorystykę, formę i wysokości* – dodaje J. Adamczyk.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są w Urzędzie Miasta, przy ul. Nowej 4: w Kancelarii Głównej (parter) oraz w Wydziale Ochrony Środowiska (pok. 209). Formularze uczestnictwa w konkursie można pobrać ze strony internetowej www.tarnow.pl w zakładce „Ekologia” oraz w urzędzie. Dodatkowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska, tel. 14 68-82-872. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 maja. Zakończenie konkursu zaplanowano na wrzesień.



FABRYKA W DWA LATA

Rozmowa z **Robertem Lichwałą**,
autorem szeregu publikacji o historii Grupy Azoty S.A.

Łukasz Blacha: Rozmawiamy w budynku dyrekcji Grupy Azoty S.A. w Mościcach. Za oknami ruchliwa ulica Kwiatkowskiego. Fabryka tętni życiem, a jaki krajobraz można było oglądać w tym miejscu 88 lat temu, 12 marca 1927 r. kiedy podjęto decyzję o budowie Państwowej Fabryki Związków Azotowych?

Robert Lichwała: Jeszcze na początku 1927 r. te tereny były własnością Księcia Romana Sanguszki. Znajdował się tutaj folwark, pola uprawne i gospodarstwa, chaty w większości kryte strzechą. Na terenie dzisiejszych Mościc były dwie tradycyjne wsie galicyjskie: Świerczków i Dąbrówka Infulacka. Jeszcze w 1921 r. mieszkało tutaj około 1000 osób.

ŁB: Czy w tych latach Tarnów wyróżniał się szczególnie na tle Polski?

RL: Tarnów w tych latach był miastem średniej wielkości, w 1921 r. liczył

ok. 35 tys. mieszkańców, a jego atutem, podobnie jak dziś, było dobre połączenie komunikacyjne. To był jeden z czynników, który sprawił, że fabryka powstała właśnie tutaj, a nie np. pod Radomiem, bo i takie były plany. Bliskość linii kolejowej spowodowała, że lokalizacja fabryki produkującej nawozy w tym miejscu była dobrym rozwiązaniem. Wzięto także pod uwagę sąsiedztwo dwóch spławnych rzek, czyli Dunajca i Białej, które stanowiły naturalne granice przyszłej fabryki, a także bliskość zagłębia naftowego we wschodniej Małopolsce i jasielskiego zagłębia gazowego.

ŁB: Dla księcia Sanguszki to była dobra transakcja?

RL: Doszło do pertraktacji i dyskusji na temat kwoty sprzedaży. Ostatecznie odkupiono 670 ha terenów za 207 tys. dolarów (w II połowie 1926 roku 1\$ był wart około 9 zł – red.). Z punktu widzenia prawie 90 lat działalności, ta inwe-

stycja zwróciła się Polsce niewyobrażalnie. Ale to temat na odrębną dyskusję.

ŁB: Jak długo trwała budowa fabryki?

RL: Od początku maja 1927 r. do grudnia 1929 r. Biorąc pod uwagę ówczesne warunki techniczne było to bardzo szybkie tempo. Inwestycja kosztowała ponad 100 milionów ówczesnych złotych (1 zł w latach 30. to ok. 15 zł obecnie – red.).

ŁB: Kto budował fabrykę i jaki był wkład tarnowian w tę inwestycję?

RL: Byli to przede wszystkim mieszkańcy okolicznych wsi, ale sporą grupę stanowili też mieszkańcy miasta. W okresie największego nawału prac budowlano-montażowych, pracowało na terenie budowy od 3 tys. do nawet 5 tys. pracowników. W okolicy zorganizowano coś na podobieństwo robót interwencyjnych. Bezrobotni byli zatrudniani do najprostszych prac fizycznych na okres od kilku tygodni do kilku miesięcy. Duża część z nich została później zatrudniona w funkcjonującej już fabryce. Zresztą podania do pracy napływały z całej Małopolski, a nawet i z dalszych terenów. Kadra inżynierska, która nadzorowała budowę fabryki, a następnie tworzyła pion techniczny to byli ludzie z zewnątrz. Było to naturalne, ponieważ

w Tarnowie i okolicach nie było tradycji przemysłu chemicznego.

LB: Co przyciągnęło inżynierów do Mościc? Zarobki?

RL: To prezydent Ignacy Mościcki, jako inicjator budowy, dbał o dobór odpowiedniej kadry. Jako były szef katedry chemii Politechniki Lwowskiej znał i zapraszał do pracy wielu byłych współpracowników. PFZA była bardzo atrakcyjnym miejscem pracy. W połowie lat 30. pensje w mościckim zakładzie dorównywały zarobkom w największych fabrykach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Początkujący robotnik zarabiał około 25-30 groszy na godzinę, a robotnik wykwalifikowany, jak np. tzw. przodownik chemiczny, czy elektromonter nawet do 2 zł na godzinę. **Pracownicy umysłowi zarabiali na najniższych stanowiskach około 120 zł miesięcznie, inżynier 500-600 zł, a kierownik wydziału nawet do 1500 zł miesięcznie.** Część pracowników kadry inżynieryjno-technicznej otrzymywała także mieszkanie służbowe, ewentualnie ekwiwalent mieszkaniowy.

Dla zobrazowania poziomu ówczesnych zarobków i cen, dodajmy, że w połowie lat 30. XX wieku np. bochenek chleba kosztował około 30 groszy, mięso wołowe 1 zł za kg, szynka gotowana około 3 zł za kg, ale już np. porządne buty nawet 20 zł. W tym czasie w Tarnowie już za około 1 zł można było zjeść przyzwoity obiad. Poza atrakcyjnym poziomem wynagrodzeń „Mościce” oferowały kadrze inżynieryjno-technicznej także sporo wyzwań, wszak przemysł chemiczny w Polsce trzeba było tworzyć niemal od podstaw.

LB: W trakcie budowy fabryki powstało osiedle przyfabryczne, ale gdzie mieszkali ci, którzy budowali zakłady?

RL: W okresie budowy kadra inżynierska mieszkała w budynkach pofolwarczych, przystosowanych na mieszkanie. Pierwsze baraki dla pracowników fizycznych znajdowały się na terenie obecnej zajezdni autobusowej, a domy budowano stopniowo w różnych wielkościach, w zależności od zamożności mieszkańców i ich statusu społecznego. Osiedle powstawało równolegle z obiektami fabrycznymi.

LB: Jak wyglądała inauguracja działalności fabryki?

RL: Uroczystości oddano ją do użytku 18 stycznia 1930 r. W tym wydarzeniu wzięło udział wielu znakomitych gości:

prezydent Ignacy Mościcki, premier Kazimierz Bartel, czy późniejszy dyrektor „Mościc” Eugeniusz Kwiatkowski, który był wówczas ministrem przemysłu i handlu. Pierwszy dyrektor naczelny, Tadeusz Zwiśłocki, nie doczekał uruchomienia fabryki. Po jego nieoczekiwanej śmierci w 1929 r., jego obowiązki przejął Romuald Wowkonowicz, który w mojej opinii, jest dzisiaj postacią nieco zapomnianą. Był blisko związany nie tylko z fabryką, ale chyba przede wszystkim z Tarnowem, gdzie aktywnie dzia-



łał m.in. jako szef miejskich instytucji: gazowni miejskiej, przedsiębiorstwa gazownictwa Polmin, czy wydziału komunalnego. To on doprowadził do zakończenia budowy i uruchomienia fabryki.

LB: Fabryka w Mościcach rozpoczęła produkcję w trudnym okresie. Jak się udało wejść na rynek?

RL: Rozpoczęcie działalności produkcyjnej zbiegło się z początkiem wielkiego kryzysu światowego. Kryzys dotknął w Polsce w różnym stopniu zarówno przedsiębiorstwa, jak i rolników. W lutym 1931 r. dyrektorem naczelnym został Eugeniusz Kwiatkowski i - jak się okazało - jego determinacja i zaangażowanie całej załogi doprowadziły nie tylko do przetrwania tych trudnych czasów, ale również do rozkwitu fabryki. Kwiatkowski krótko był szefem Azotów, ale w tym okresie ze sporych trudności fabryka przeszła do stanu dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Swoją silną pozycję na rynkach zagranicznych osiągnęła m.in. dzięki agresywnej polityce eksportowej i przemysłanym inwestycjom.

LB: Eugeniusz Kwiatkowski mocno wpisał się w historię Tarnowa, dbając nie tylko o fabrykę, ale także o miasto.

RL: Dyrektor Kwiatkowski aktywnie działał w Tarnowie. W okresie wielkiego kryzysu stanął na czele komitetu pomocy dla bezrobotnych w gminie Mościce i był członkiem komitetu budowy kościoła na Rzędzinie. Zresztą, sama znajomość z prezydentem Mościckim była powodem ich częstych spotkań w Mościcach. Szczególnie jedna z wizyt, czyli zjazd legionistów polskich w sierpniu 1931 r., była szeroko opisywana przez miejscową prasę. Prezydent zwiedził PFZA, a także - jak zwykle - odwiedził

swojego przyjaciela w „dyrektorówce”. Wizyta kończyła się obiadem i spotkaniem na tarasie, w otoczeniu parku w stylu angielskim, jak barwnie opisywano otoczenie willi.

LB: W tym czasie Mościce były odrębną gminą. Jak wyglądały relacje z Tarnowem?

RL: W 1929 r. doszło do połączenia Dąbrówki Infulackiej i Świerczkowa w odrębną gminę przyfabryczną pod nazwą Mościce. Na dwa lata przed wybuchem wojny gmina liczyła już około 4200 mieszkańców.

Funkcję naczelnika gminy pełnili osoby związane z PFZA. Pierwszym był inż. Andrzej Miziewicz, a po nim, do wybuchu wojny - szef wydziału mechanicznego inż. Stanisław Kubiński. **Ciekawostką jest, że tuż po powzięciu decyzji o budowie PFZA na sesjach rady miejskiej pojawiały się głosy pełne obaw, że Mościce, które rozwijały się bardzo szybko, zdominują Tarnów.** Mimo że już w czasie budowy fabryki częste były postulaty, żeby szybko przyłączyć okolice gminy do Tarnowa, wzmacniając miasto, to Mościce pozostały odrębną gminą aż do 1951 r.

LB: Dziękuję za rozmowę.



Danuta Szaflarska, znakomita aktorka, świętować będzie w Tarnowie swój jubileusz.

FILMOWY KWIECIEŃ W TARNOWIE

Co rok na wiosnę Tarnów zamienia się na kilka dni w polską stolicę filmu i polskiej kinematografii. Dzieje się tak za sprawą jednego z największych festiwali polskiego filmu, jakim jest Tarnowska Nagroda Filmowa. W tym roku już po raz 29. odkrywać będziemy uroki polskiego kina podczas dwunastu projekcji konkursowych i kilku seansów specjalnych. Nie zabraknie też spotkań z twórcami i artystami oraz dobrej muzyki.

A zaczęło się tak...

Dyskusyjny Klub Filmowy „Oskar” działający przy ówczesnym Domu Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach. Grupa przyjaciół kochających polskie kino, którzy z pasją oddawali się wielogodzinnym dyskusjom na ten temat. To wystarczyło, aby z miłości do kina i chęci podzielenia się nią z innymi stworzyć jeden z największych przeglądów filmowych w Polsce. Pierwsza edycja festiwalu, nazwanego Tarnowską Nagrodą Filmową, odbyła się w marcu 1987 roku. Dom Kultury Zakładów Azotowych był gospodarzem przez cztery edycje, a od 1991 roku rolę tę przejął Tarnowski Ośrodek Kultury, przemianowany rok później w Tarnowskie Centrum Kultury, które funkcję głównego organizatora pełni do dzisiaj. Festiwal z roku na rok poszerzał grono odbiorców

i sympatyków. W 2011 roku 24. Tarnowska Nagroda Filmowa zdobyła Nagrodę Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w

kategorii „krajowe wydarzenie filmowe”. Wcześniej była dwukrotnie nominowana do tej nagrody.

Imprezy towarzyszące

WYSTAWY

Wystawa fotografii Macieja Szala „Świadomi-Nieświadomi”

Wystawa fotografii Marka Karewicza - „Komeda”. Obie wystawy prezentowane będą w TCK- Rynek5

WARSZTATY filmowe – warsztaty wideo-klipu prowadzone przez Yacha Paszkiewicza – dla młodzieży

DEBATY

Debata Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych- Kina Lokalne w Polsce-Dlaczego? Dla Kogo?

oraz coroczna debata o polskim filmie z udziałem czołowych polskich krytyków filmowych, w której udział wezmą: Paweł

Felis, Barbara Hollender, Ryszard Jaźwiński, Rafał Marszałek, Zdzisław Pietrasik, Tadeusz Sobolewski, Jakub Socha, Mateusz Werner, Janusz Wróblewski

ŚWIATŁEM MALOWANE. Prezentacja projektu Polska Światłoczuła oraz zabawy interaktywne rysowania światłem (plener)

KONCERTY

Koncert inauguracyjny – Monika Borzym – MY PLACE

Koncert finałowy na tarnowskim Rynku „Seweryn Krajewski FILMOWO by Krzysztof Herdzin” w wykonaniu Orkiestry Sinfonia Viva, z udziałem: Janusza Radka, Natalii Grosiak, Aleksandry Bieńkowskiej pod dyktando Krzysztofa Herdzina, połączony z „Galą wręczenia Nagród 29 Tarnowskiej Nagrody Filmowej”.

Nie taki zwykły plakat

Rzeczą bardzo istotną dla organizatorów jest plakat, który towarzyszy Nagrodzie prawie od początku jej istnienia. To między innymi wyróżnia TNF spośród innych festiwali tego typu. Organizatorzy przykładają dużą rolę do tego, aby każdej edycji towarzyszył plakat artystyczny, którego autorami są wybitni twórcy: graficy, malarze, reżyserzy. Takim kompletem nazwisk nie może się poszczycić żaden festiwal filmowy w Polsce. Wśród nich są między innymi: Waldemar Świerzy, Piotr Dumała, Lech Majewski, Wilhelm Sasnal, Andrzej Pągowski, Rafał Olbiński, Ryszard Szaybo, Edward Dwurnik, Piotr Młodziejowicz czy Andrzej Dudziński. Tegoroczny plakat zaprojektował Ryszard Horowitz.

Goście, goście, goście

Przez lata istnienia festiwalu, w czasie jego trwania, Tarnów odwiedziło wiele niezwykłych osobistości sztuki filmowej, aktorów reżyserów, scenarzystów. Osoby warte podkreślenia, które były sympatykami TNF, a których nie ma już wśród nas to między innymi: Jan Machulski, Krzysztof Krauze, Janusz Morgenstern czy Maria Kornatowska. Przyjaciół festiwalu z roku na rok przybywa, a goście z lat poprzednich wracają tu kilkakrotnie. W tym roku gościem szczególnym będzie Danuta Szaflarska, królowa polskiej sceny i filmu, jubilatka obchodząca w tym roku swoje 100. urodziny. Jej właśnie poświęcony zostanie jeden z dni festiwalowych, w którym spotka się z publicznością po wyświetleniu najnowszych filmów z jej udziałem. Swoją w festiwalu potwierdziła również Agnieszka Odorowicz, dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Młodzi „mają oko”

Tarnowski festiwal filmowy jest jednym z pierwszych tego typu w Polsce gdzie dodatkowo te same filmy ocenia jury młodzieżowe. Młodzi jurorzy przy-

znają własną, niezależną nagrodę, jest nią Statuetka Kamerzysty, zaprojektowana przed 25 laty przez uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie. Od 1995 roku festiwal posiada sygnał dźwiękowy, którym jest fragment tematu muzycznego z filmu *Pożegnanie z Marią* autorstwa Tomasza Stańki, nagrodzonego rok wcześniej nagrodą specjalną właśnie przez jury młodzieżowe.

Od 21. edycji program uzupełnia konkurs filmów dla dzieci „Kino Młodego Widza”, w którym oceniane są bajki, a nagrodę Statuetkę Koguta przyznaje jury dziecięce.

Nie samym kinem festiwal żyje

Każdego roku poza projekcjami kinowymi, TNF proponuje swoim odbiorcom szereg imprez towarzyszących. Podczas 26 edycji festiwalu byliśmy świadkami wielkoformatowej muzyczno-filmowej opowieści do której wykorzystana została wówczas innowacyjna technologia 3Dmappingu, widowisku towarzyszyły dźwięki utworów Wojciecha Kilara - jednego z najwybitniejszych

polskich kompozytorów muzyki filmowej. Innym razem odbył się plenerowy pokaz grupy kaskaderskiej działającej przy Stowarzyszeniu Filmowców Polskich. Tarnowski przegląd filmowy to także wystawy, spotkania, warsztaty, debaty. Ważną rolę podczas trwania festiwalu zajmują koncerty, często specjalnie organizowane na potrzeby TNF. W tym roku organizatorzy pomyśleli w szczególny sposób o najmłodszych.

W jury 29 TNF zasiądą m.in.:

Dorota Kędzierzawska - reżyser - przewodnicząca

Barbara Hollender - krytyk filmowy

Krystyna Latała - pełnomocnik ds. kultury

Jerzy Kapuściński - dyrektor TVP 2

Arthur Reinhart - operator

Na tarnowskim Rynku stanie specjalny namiot filmowy, w którym oprócz filmów znajdzie się strefa książki filmowej ze stoiskiem Domu-Książki, strefa zabawy z bajkami filmowymi dla najmłodszych, strefa muzyki, prezentacji wideoklipów.

Do tego miasta chce się wracać

Goście festiwalu swój zachwyt najcieplejszym miastem w Polsce zaczynają od podziwiania niezwykłego tarnowskiego dworca i uczucie to towarzyszy im przez cały czas pobytu. Artyści odwiedzający Tarnów zgodnie twierdzą, że to specyfika naszego miasta, jego dobra energia, życzliwość ludzi, intymność i skupienie sprawiają że chce się tu wracać. Dla miłośników festiwalu ważny jest także merytoryczny i nie komercyjny program. Jak mówią sami organizatorzy *dla innych jesteście Festiwalem jednym z wielu, ale dla Tarnowa pragniemy pozostać tym jedynym...*

AGNIESZKA HULSKA

MOIM ZDANIEM



Krystyna Latała pełnomocnik prezydenta ds. kultury

Tarnowska Nagroda Filmowa to święto kina w Tarnowie, to impreza coraz bardziej rozpoznawana i ceniona na mapie kulturalnej Polski. To wydarzenie, które coraz bardziej kochają widzowie, które pokochali artyści i chętnie tu wracają. Festiwal dostrzegają też dystrybutorzy a ostatnio producenci filmowi zaczęli postrzegać potencjał naszego miasta jako miejsca akcji polskich filmów.



SUKCESY NAGRODZONE

Prawie 200 tysięcy złotych przeznaczono w tym roku na stypendia dla szczególnie uzdolnionych uczniów. Nagrody przyznano w trzech kategoriach za wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe. Podczas uroczystości pamiątkowe dyplomy wręczył Roman Ciepiela, Prezydent Tarnowa.

Jednorazowe stypendia Prezydenta Miasta Tarnowa dla uzdolnionych uczniów za szczególne osiągnięcia są przyznawane od dwunastu lat. W tym roku ubiegało się o nie 124 kandydatów, 102 z nich spełniło kryteria i otrzymało nagrodę. To największa liczba nagrodzonych uczniów w historii, a w związku z tym również kwota przekazana na ten cel w tym roku była najwyższa.

Program stypendialny adresowany jest do uczniów różnych podstawowych, gimnazjów lub szkół ponadgimnazjalnych publicznych i niepublicznych, które mających siedzibę na terenie Gminy Miasta Tarnowa. Ze stypendium mogą skorzystać także uczniowie mieszkający w Tarnowie, a uczący się w szkołach, mających swoją siedzibę poza granicami miasta.

Nagrody przyznawane były za wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne oraz sportowe. W większości przypadków wnioski składali dyrektorzy szkół, w których uczą się stypendyści, w jednym przypadku wniosek złożyli rodzice uczennicy mieszkającej w Tarnowie, ale uczącej się w Ogólnokształcącej Szkole Baletowej w Bytomiu.



Wysokość stypendium była uzależniona od osiągnięć:

2 845 zł – 38 uczniów z wybitnymi osiągnięciami naukowymi i uzyskało tytuł laureata konkursów i olimpiad przedmiotowych

2 276 zł – 14 uczniów z wybitnymi osiągnięciami naukowymi, którzy otrzymali tytuł finalisty olimpiad przedmiotowych

1 071 zł – 28 uczniów z wybitnymi osiągnięciami artystycznymi i są laureatami miejsc I-III konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych

1 363 zł – 22 uczniów z wybitnymi osiągnięciami sportowymi, którzy zdobyli medale i miejsca I-III na szczeblu ogólnopolskim i międzynarodowym

Najwięcej stypendystów spośród wszystkich szkół miał w tym roku Zespół Szkół Muzycznych, który może się pochwalić 17 nagrodzonymi uczniami. Na drugim miejscu znalazło się III Liceum Ogólnokształcą-

ce, mając 16 nagrodzonych. Trzecie miejsce z 12 uczniami zajął Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2.

(AH)

Lista stypendystów

-za wybitne osiągnięcia naukowe:

1. Aleksandra Bączek (Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 2. Katarzyna Bogusz (III LO w Tarnowie); 3. Paulina Dragan (III LO w Tarnowie); 4. Mikołaj Duch (Szkoła Podst. nr 8 w Tarnowie); 5. Julia Filip (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSM w Tarnowie); 6. Filip Gawron (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 7. Monika Gniadek (I LO w Tarnowie); 8. Monika Golec (I LO w Tarnowie); 9. Sara Gurgul (I LO w Tarnowie); 10. Jakub Hońdo (Szkoła Podst. nr 15 w Tarnowie); 11. Justyna Iskrzak (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 12. Dorota Jachym (Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 13. Aleksandra Janusz (III LO w Tarnowie); 14. Szymon Judasz (Technikum nr 1 w ZST w Tarnowie); 15. Michalina Kasprzyk (Szkoła Podst. nr 5 w Tarnowie); 16. Filip Konieczny (Szkoła Podst. nr 17 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 17. Aleksandra Kowalczyk (III LO w Tarnowie); 18. Artur Kowalczyk (Gimnazjum nr 9 w Zespole Szkół Sportowych w Tarnowie); 19. Magdalena Król (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 20. Wojciech Krupski (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 21. Daniel Kusek (Technikum nr 7 w ZSB w Tarnowie); 22. Paweł Kwiek (III LO w Tarnowie); 23. Sylwia Lubas (III LO w Tarnowie); 24. Wojciech Lubera (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 25. Bartosz Łoziński (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 26. Michał Łuszczczyk (IV LO w ZSO nr 1 w Tarnowie); 27. Jakub Majcherek (Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 28. Jakub Merchut (III LO w Tarnowie); 29. Wiktor Niemczura (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 30. Marek Nowak (Technikum nr 1 w ZST w Tarnowie); 31. Anna Okas (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 32. Jakub Pękala (I LO w Tarnowie); 33. Kinga Pióro (III LO w Tarnowie); 34. Dominik Podosek (Technikum nr 1 w ZST w Tarnowie); 35. Kacper Przygoda (Szkoła Podst. nr 9 w Tarnowie); 36. Rafał Pyzik (Szkoła Podst. nr 18 w Tarnowie); 37. Dominik Rygiel (I LO w Tarnowie); 38. Wiktoria Sadlik (Gimnazjum nr 4 w Tarnowie); 39. Kamila Schenk (III LO w Tarnowie); 40. Rafał Siedlik (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 41. Agnieszka Stankowska (III LO w Tarnowie); 42. Filip Staszewski (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 43. Tomasz Szerba (Społ. Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze w Tarnowie); 44. Małgorzata Ścieńska (Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 45. Paulina Tapa (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 46. Bartosz Walkowicz (III LO w Tarnowie); 47. Szymon Wardzała (Gimnazjum nr 6 w Tarnowie); 48. Jakub

Węgrecki (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); 49. Przemysław Wierzbicki (Technikum nr 9 w ZSEO w Tarnowie); 50. Marcelina Wilk (I LO w Tarnowie); 51. Michał Wójcik (Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 52. Mateusz Wytrwał (II LO w ZSO nr 2 w Tarnowie).

-za wybitne osiągnięcia artystyczne:

53. Martyna Basta (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 54. Karolina Bodura (Liceum Plastyczne w ZSP w Tarnowie); 55. Dominika Cecot (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 56. Anna Chruściel (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 57. Weronika Drwał (I LO w Tarnowie); 58. Natalia Duż (Technikum nr 5 w ZSOiT w Tarnowie); 59. Katarzyna Gębarowska (I LO w Tarnowie); 60. Zuzanna Golema (IV LO w ZSO nr 1 w Tarnowie); 61. Zofia Guzik (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 62. Kamil Hosaja (Gimnazjum nr 11 w Tarnowie); 63. Karol Kania (III LO w Tarnowie); 64. Artur Łukasik (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 65. Robert Maciejowski (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 66. Miłosz Marcinkiewicz (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 67. Marian Michalski (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 68. Michał Niedbała (Społ. Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze w Tarnowie); 69. Patryk Pacocha (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 70. Jakub Radłowski (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 71. Alicja Rega (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 72. Adrianna Siedlik (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 73. Agnieszka Siedlik (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz w Tarnowie); 74. Patrycja Strejczek (IV LO w ZSO nr 1 w Tarnowie); 75. Dominika Syrek (Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa w Bytomiu); 76. Olaf Szymański (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 77. Aleksandra Tadel (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 78. Martyna Zaucha (Szkoła Podst. nr 5 w Tarnowie); 79. Maria Żrebek (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz w Tarnowie); 80. Julia Żarnowska (Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2 w Tarnowie); -za wybitne osiągnięciami sportowe: 81. Barbara Bizacka (Gimnazjum nr 6 w Tarnowie); 82. Tomasz Cygan (I LO w Tarnowie); 83. Anna Czerny (Szkoła Podst. nr 14 w Tarnowie); 84. Anna Forgiel (V LO w Tarnowie); 85. Julia Józefczyk (Szkoła Podst. nr 5 w Tarnowie); 86. Wiktoria Kostuch (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 87. Konrad Kowalik

(III LO w Tarnowie); 88. Błażej Krawczyk (I LO w Tarnowie); 89. Michał Krysa (III LO w Tarnowie); 90. Anna Kuc (Szkoła Podst. nr 5 w Tarnowie); 91. Alicja Kula (III LO w Tarnowie); 92. Łukasz Mach (Gimnazjum nr 9 w Zespole Szkół Sportowych w Tarnowie); 93. Magdalena Maksymowicz (Szkoły Podst. nr 17 w ZSO nr 1 w Tarnowie); 94. Monika Marczyk (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 95. Izabela Ochońska (Niepublicznego Gimnazjum „Piętnastka” w Tarnowie); 96. Paulina Pszczola (Gimnazjum nr 2 w Tarnowie); 97. Julia Rutka (Szkoła Podst. nr 1 w ZSO nr 5 w Tarnowie); 98. Martyna Stanosz (II LO w ZSO nr 2 w Tarnowie); 99. Michał Topór (III LO w Tarnowie); 100. Sebastian Tott (XVII LO w Tarnowie); 101. Michał Trytek (IV LO w ZSO nr 1 w Tarnowie); 102. Piotr Wzorek (I LO w Tarnowie).

MOIM ZDANIEM



PRZEMYSŁAW WIERZBICKI —

absolwent Technikum Nr 9 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych w Tarnowie, laureat ogólnopolskiej olimpiady wiedzy i umiejętności rolniczych w bloku technologia żywności i żywienia człowieka.

Nagroda jest dla mnie uhonorowaniem kilku lat starań, czasu poświęconego na naukę, na rozwijanie swojej wiedzy i umiejętności w tej dziedzinie. Jest to dla mnie bardzo miła forma podsumowująca czas spędzony w szkole. W przyszłości planuję kontynuować naukę na kierunku dietetyka na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie.



ALEKSANDRA TADEL — uczennica

Szkoły Muzycznej I stopnia w Zespole Szkół Muzycznych w Tarnowie, podwójna laureatka Międzynarodowego i Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego.

Nagroda jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem za osiągnięcia, jakie zdobyłam w ciągu ostatniego roku szkolnego. Cieszę się, że doceniono i zauważono moją pracę. To duża nobilitacja i motywacja do dalszej nauki.

REKOMENDACJE



Tomasz Kapturkiewicz
Dyrektor Tarnowskiego
Centrum Kultury

10 kwietnia o godz. 19.00 w Piwnicach Tarnowskiego Centrum Kultury odbędzie się pierwszy w tym roku koncert uczniów i nauczycieli Szkoły Muzyków Rockowych – działającej w TCK od 22 lat!

Ileż to już pokoleń młodych muzyków wyszło w muzyczny świat z naszej szkoły...

S.M.Rock to właściwie całoroczne, indywidualne (dopasowane do wieku i umiejętności) warsztaty muzyczne odbywające się pod kierunkiem cenionych w środowisku muzyków. Założeniem szkoły jest aby oprócz zajęć dawać przynajmniej trzy razy w roku koncerty. Mają one na celu przygotowanie do grania w zespole, obycia ze sceną, umiejętności samokontroli i dyscypliny w trakcie wykonywania utworu scenicznego. Często na jednej scenie obok siebie stają dzieci i dorośli – dziesięcioletni gitarzysta gra u boku 20 letniego basisty lub perkusisty i to właśnie jest niesamowite. To muzyka, która integruje pokolenia.

10 kwietnia usłyszymy wyłącznie utwory Michaela Jacksona zwanego „królem popu” ale tu w aranżacjach stricte rockowych - chociaż te podziały dzisiaj wydają się być już coraz mniej istotne. To, co naprawdę się liczy, to podejście i jakość wykonywanej muzyki. Jeśli chodzi o S.M.Rock, to tę jakość zapewnią nauczyciele w składzie: Żaneta Luber – śpiew, Piotr Wojtanowski – bass, Piotr Niedojadło – instrumenty klawiszowe, Norbert Pajek – gitara, Bartłomiej Rojek – perkusja.

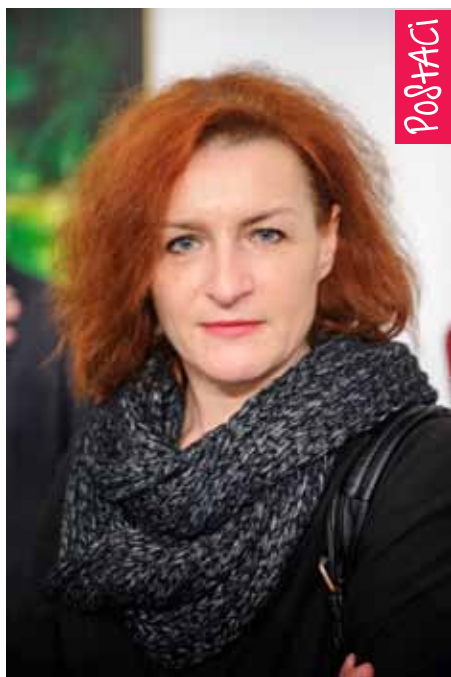


Ewa Łączyńska-Widz
Dyrektor Biura Wystaw
Artystycznych w Tarnowie

Przez cały kwiecień w Biurze Wystaw Artystycznych oglądać można wystawę „Ars moriendi/Sztuka umierania”, która jest niezwykle ciekawym połączeniem sztuki współczesnej ze sztuką dawną. Prezentujemy na niej wybór prac polskich artystów, urodzonych między początkiem lat 50. a końcem 80., ukazujących różne spojrzenia na temat śmierci. Będzie można obejrzeć zarówno ikoniczne prace, które na trwałe wpisały się do polskiej historii sztuki końca XX i początku XXI wieku, m.in. Zbigniewa Libery, Zuzanny Janin, Anety Grzeszykowskiej oraz nowe realizacje powstałe specjalnie na potrzeby tej wystawy, m.in. prace Przemysława Branasza, Honoraty Martin. Przedstawione zostaną także prace z ważnych kolekcji – Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki, Galerii Bielskiej BWA, warszawskiej Galerii Raster i poznańskiej Galerii Piekary. Istotną częścią tej wystawy jest kolekcja sztuki dawnej Bogdana Steinhoffa. Unikalne przedmioty z okresu czterech wieków, od XVII do XX, na wystawie sąsiadują z dziełami sztuki współczesnej zrealizowanymi w różnych mediach – wideo, instalacja, fotografia, malarstwo, rzeźba. Warto zobaczyć tę unikalną ciągłość tematów i motywów.

Uzupełnieniem wystawy jest bogaty program towarzyszący: oprowadzanie kuratorskie, etnograficzny wykład Danuty Ceter, wykład o socjologicznym ujęciu śmierci Małgorzaty Zawilły z Instytutu Religioznawstwa UJ czy wykład uznanej poetki Justyny Bargielskiej „Zbędne zdania”. Częścią wystawy będzie także spacer po zabytkowym Starym Cmentarzu, który poprowadzi znany historyk Antoni Sypek. Polecam.

Szczegóły i daty na stronie internetowej www.bwa.tarnow.pl.



POSTACI

ANNA ŚLIWIŃSKA-KUKLA

rzego Nowosielskiego, równorzędny dyplom w Katedrze Tkaniny Artystycznej w Pracowni Projektowania Książki i Typografii u prof. Romana Banaszewskiego. Uprawia malarstwo i rysunek, zajmuje się tkaniną unikatową, sztuką książki (książka artystyczna, grafika ilustracyjna). Od 1995 roku nauczyciel malarstwa i rysunku w Liceum Sztuk Plastycznych w Tarnowie. Od 1997 do 2006 r. w zarządzie ZPAP Oddział Tarnów. Aktualnie przewodnicząca tarnowskiej Rady Kultury. Swoje prace wystawiała w Polsce i za granicą.

„Skąd przychodzimy, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy” – to pytanie Paula Gaugaina jest dla malarki natchnieniem. Człowiek, jego natura i relacje międzyludzkie stanowią dla niej także niewyczerpane źródło inspiracji. Zachwyca ją bezpośrednie piękno natury, jej nieustanna zmienność, kolor i światło. Artystka idzie jednak o krok dalej. Interesują ją wnioski wyciągnięte z obser-

wacji natury, które przekłada na język malarski, konstruując nową jakość, jaką jest przestrzeń obrazu. Artystyczna dusza malarki czerpie z całej historii i tradycji malarstwa, także malarstwa i sztuki współczesnej. Zapytana o to, który z wielkich mistrzów malarstwa jest jej ulubionym, odpowiada: *Mistrzem dla mnie niekoniecznie jest utytułowana, pomnikowa postać (choć są i takie), ale ktoś, kto mierzy się z własnym życiem, twórczością, zachowując godność i szacunek dla siebie i innych. A nade wszystko konsekwentnie szuka swojej własnej drogi.* Jak sama twierdzi aktualnie szczególnie zajmują ją związki muzyki i sztuk wizualnych. To dwie – jej zdaniem – bardzo spójne choć przemawiające odmiennym językiem – dyscypliny sztuki, bazujące na emocjach i wyobraźni. Jak zdradza Anna Śliwińska-Kukła właśnie temu połączeniu chce poświęcić swoją pracę twórczą w najbliższym czasie.

(AH)

Ukończyła studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom na Wydziale Malarstwa w Pracowni prof. Je-

PERŁY TARNOWA

BIBLIA KS. WUJKA

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie w dziale Starych Druków i Książek z XIX w. przechowywane są druki polskie i obce od XVI do XVIII w. Najcenniejszą część stanowią starodruki z XVI wieku, jednym z nich jest Biblia według przekładu ks. Jakuba Wujka.

Biblia to Księgi Starego i Nowego Testamentu, według łacińskiego tekstu piśmienniczego, przyjętego w Kościele powszechnym. Przekład Pisma Świętego na język polski został dokonany przez ks. Jakuba Wujka i wydany w całości po raz pierwszy w 1599 roku. Jezuita pracował nad nim w latach 1584-1595. Przekład dokonano na zlecenie władz zakonnych, po uzyskaniu odpowiedniej zgody papieża Grzegorza XIII.



Za podstawę przekładu służyła łacińska Wulgata św. Hieronima. Wujek jednak harmonizował ją według znanych w XVI wieku opracowań tekstów greckich (m.in. Textus receptus), a wszystkie rozbieżności opisywał w przypisach. Biblia Wujka przez ponad cztery wieki pełniła funkcję tekstu kanonicznego w Kościele Katolickim w Polsce. Trwałe wartości kulturowe tego tłumaczenia polegają także na wpływie, jaki przez stulecia wywierał on na literaturę polską. Stało się ono swoistą normą i źródłem stylizacyjnych odwołań i inspiracji, których świadectwo dali najwięksi twórcy literatury polskiej. Historycy literatury upatrują w tym przekładzie najbardziej oryginalnego przedsięwzięcia w dziedzinie prozy artystycznej polskiego odrodzenia.

W zbiorach MBP przechowywane są dwa egzemplarze *Biblii* w tłumaczeniu ks. Wujka. Jeden z nich, zachowany w bardzo złym stanie, udało się uratować przed dalszą degradacją dzięki dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(AH)

ZŁOTY GRYF
TANCERZY

Mali Świerczkowiacy wygrali VII Podkarpacki Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych „ZŁOTY GRYF” 2015. Pierwsze nagrody przywiozły z Dębicy dwie grupy wiekowe dziecięca i młodzieżowa.

W tym roku uczestników przeglądu oceniało trzysobowe jury. Jurorzy brali pod uwagę opracowanie choreograficzne, dobór repertuaru, muzyki, kostiumów, poziom prezentacji i ogólne wrażenia artystyczne. Sami Świerczkowiacy, twierdzą, że swój sukces zawdzięczają temu, że towarzyszyła im kapela. Wiele zespołów tańczyło bowiem do muzyki odtwarzanej. Konkurencja odbywała się w dwóch rodzajach tańca – ludowym i różnorodnym. Kategoria zespołów ludowych bez wątpienia należała do Świerczkowiaków i to nie pierwszy raz. Podobny sukces odnieśli w 2013 r.



Jak podkreślają organizatorzy celem imprezy jest integracja i animacja środowiska tanecznego, popularyzacja zespołowych form tanecznych i ich walorów artystycznych. Równie ważne jest kultuwanie polskich tradycji ludowych, wymiana pomysłów i doświadczeń w zakresie pracy z dziecięcymi i młodzieżowymi zespołami tanecznymi. W kategorii wiekowej 7-12 lat prezentowane były tańce: narodowe, przeworskie,

krakowskie, kurpiowskie. Zwycięzcy w tej grupie prezentowali tańce i śpiewy własnego, krakowskiego regionu. W kategorii wiekowej 13–18 lat pokazane zostały tańce: narodowe, rzeszowskie, lubelskie, krakowskie, gorlickie. Tarnowski zespół zmierzył się z tancerzami Podkarpacia i Małopolski. W bieżącym roku Zespół Pieśni i Tańca „Mali Świerczkowiacy” obchodzić będzie dziesięciolecie istnienia.

(AH)

trzy Tyki profilaktyki

Ostrożnie z odczulaniem

Rozmowa z lek.med. Dorotą Sak-Rusek, specjalistą alergologii i pediatrii z Zespołu Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie

Weronika Witos: Skąd się bierze alergią?

Dorota Sak-Rusek: Alergia jest nieprawidłową reakcją na czynniki zewnętrzne. Dużą rolę odgrywają geny w połączeniu z działaniem środowiska. Na te ostatnie składa się modyfikowana żywność, zanieczyszczone powietrze, dym papierosowy. Szczególnie dotyczy to osób z wielkomiejskich środowisk. W Japonii pojawiło się nawet pojęcie „diesel-astma”, które mówi o występowaniu alergii u ludzi, którzy mieszkają wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych. Spaliny z silników diesla oddziałują na ludzi, powodując przewlekły stan zapalny dróg oddechowych.

Czy każdy może się odczuwać?

Są choroby, które dyskwalifikują do leczenia, np. autoimmunologiczne, czy nowotwory. Ostrożność muszą zachować osoby zażywające leki na ciśnienie oraz ci którzy zmagają się z ciężkimi zaburzeniami odporności.

Kiedy można zacząć leczenie?

Najlepiej wyprzedzić sezon pylenia alergenów. Odczulanie można zacząć od 5 roku życia. Leczenie alergii pyłkowej trwa przynajmniej 3 lata. Polega na podawaniu alergenów we wzrastających stopniowo dawkach przez 7-14 dni. Następnie pacjent co miesiąc otrzymuje szczepionki, które podtrzymują leczenie. Część kosztów refunduje NFZ.

Co zrobić, gdy zaniedbaliśmy kwestię odczulania, a dopada nas katar, łzawia oczy?

Tylko w zeszłym roku odnotowano 16183 wizyt w poradni alergologicznej w Zespole Przychodni Specjalistycznych. Pomocy u specjalisty szukało 4000 osób. I choć alergія sama w sobie jest niegroźna, to jej objawy potrafią uprzykrzyć życie.



Trzeba zaopatrzyć się w wapno, leki antyhistaminowe, które są dostępne bez recepty. Najlepiej unikać terenów, na których mamy kontakt z dużą ilością pyłków, np. na łąkach, w lesie. A jeśli trudno nam przeczekać okres pylenia w domu, to po powrocie ze spaceru dobrze jest wziąć prysznic, albo chociaż przemyć twarz i oczy. Wszystko po to by zmniejszyć ilość alergenów na skórze.

Dziękuję za rozmowę.

100 TYSIĘCY NA PROFILAKTYKĘ

Ruszył nabór do programów profilaktycznych realizowanych we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Miasto na ochronę i promocję zdrowia oraz pomoc osobom niepełnosprawnym przeznaczyło 100 tys. zł. Największe dofinansowanie otrzymało Stowarzyszenie „Kropla” – 16 tys. zł.

Niżej podstawowe informacje o programach wraz z kontaktem telefonicznym do organizacji, które je realizują oraz dysponują szczegółową wiedzą na ich temat. Udział w programach jest bezpłatny, a uczestniczyć w nich mogą wyłącznie mieszkańcy Tarnowa.

Rehabilitacja psychofizyczna i profilaktyka wtórna kobiet po mastektomii

Tel: 14 6315306

Rehabilitacja osób przewlekle i obłożnie chorych z powodu chorób narządu ruchu lub powodujących dysfunkcję narządu ruchu

Tel: 14 6889017

Rehabilitacja medyczna ogólnoustrojowa poprawiająca sprawność manualną i lokomocję u osób ze znacznie ograniczoną sprawnością ruchową spowodowaną przewlekłą chorobą

Tel: 14 6795141 oraz 14 6889017

Diagnoza i terapia dzieci z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi

Tel: 14 6263384

Diagnoza i terapia uczniów niepełnosprawnych przygotowaniem do aktywnego życia społecznego

Tel: 606406110

Rehabilitacja oraz aktywizacja społeczna dzieci i młodzieży z mózgo-

wym porażeniem dziecięcym oraz niepełnosprawnościami sprzężonymi
Tel: 14 6271022

Rehabilitacja dzieci i młodzieży z wadą słuchu lub zaburzeniami sensorycznymi

Tel: 14 6390909

Działania edukacyjne w zakresie transplantacji i dawstwa szpiku kostnego oraz pozyskiwanie honorowych dawców szpiku kostnego

Tel: 14 6261541

Prowadzenie działań edukacyjnych dla osób chorych na astmę i choroby alergiczne

Tel: 14 6271840

Program opieki domowej dla obłożnie i terminalnie chorych – wypożyczalnia sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Tel: 14 6928019

WARTO SKORZYSTAĆ

• Bazy danych na wyciągnięcie ręki

Zintegrowany System Informacji Przestrzennej to system informatyczny, dzięki któremu, za pośrednictwem Internetu, mieszkańcy mają dostęp do baz danych zgromadzonych w urzędzie. Znajdują się tam np. dane ewidencji gruntów i budynków. Po zaznaczeniu interesujących nas kategorii system generuje informacje i wyświetla je w formie interaktywnych map. Mieszkańcy mogą m.in. bez wychodzenia z domu zgłosić interwencję np. w sprawie uszkodzenia drogi, sprawdzić stan poziomu hałasu, zobaczyć studium uwarunkowań, wyszukać informacje dotyczące działek, obiektów czy inwestycji prowadzonych w Tarnowie. Przygodę z systemem warto rozpocząć od zakładki „Portal Edukacyjny”, gdzie znajdują się poradniki opisujące jak w łatwy sposób korzystać z możliwości portalu. ZSIP dostępny jest pod adresem www.zsip.umt.tarnow.pl

• Sms z urzędu

Każdy mieszkaniec może otrzymywać informacje miejskie bezpośrednio na

swój telefon komórkowy. Informacje dostarczane drogą sms'ową dotyczą wydarzeń kulturalnych i sportowych, adresów tarnowskich stacji benzynowych, gdzie można kupić najtańsze paliwo w regionie oraz ostrzeżeń meteorologicznych. Aby zapisać się do konkretnej grupy tematycznej należy wysłać na numer 500 749 808 sms o treści „+nazwa_kategorii” (np. +kultura, +sport, +paliwa, +anomaliepogodowe). Ważna jest poprawność wysłanej wiadomości. Jeśli popełni się błąd, mieszkaniec nie zostanie dodany do odpowiedniej grupy. Po krótkiej chwili nadawca smsa otrzyma na swój telefon potwierdzenie o poprawnym dopisaniu do kategorii tematycznej. Od tego mo-

mentu na podany numer będą wysyłane bezpłatne wiadomości z Urzędu Miasta Tarnowa związane z tematyką wybranej kategorii. Koszt wysłania sms'a aktywującego zależy od oferty operatora komórkowego nadawcy.

• Lubię to!

Tarnów na bieżąco pojawia się w popularnych mediach społecznościowych. Miasto można znaleźć na Facebook'u, Twitterze i Instagramie. Tarnowskie profile cieszą się dużą popularnością. Dla przykładu, średnio trzy tysiące osób tygodniowo, lubi, komentuje lub udostępnia informacje publikowane na miejskim facebooku.

TarNow - Informacje z pierwszej ręki to nowy newsletter dla mieszkańców, którzy chcą być na bieżąco. Wystarczy wpisać swój adres email w odpowiednim polu na stronach tarnow.pl i gotowe! Teraz na Twoją pocztę będziesz otrzymywać najświeższe informacje zaczerpnięte u źródła.

ekspresowe pytania

Mniej biegania po urzędach

O nowym systemie obsługi klienta mówi Krystian Krawczyk, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnowie

Kamil Wójcik: Czym jest „Źródło”?

Krystian Krawczyk: To nowy system informatyczny, dzięki któremu wycofano się z papierowej obsługi klienta. Wszystko odbywa się teraz on-line, a dane z Urzędów Stanu Cywilnego zgromadzone są w krajowej bazie. Jedyne, co zostało na papierze to protokoły.

Na jakie korzyści mogą liczyć mieszkańcy?

Dużym plusem jest brak konieczności załatwiania sprawy w swoim mieście. Dla przykładu, pracując w Tarnowie, a będąc zameldowanym w Gdańsku wszystkie sprawy np. odpis aktu ślubu można załatwić u nas. Urodziny i zgony muszą jednak nadal być zgłaszane w miejscu, gdzie nastąpiły. Dodatkowo zamiast biegać po kilku urzędach przy zgłoszeniu urodzenia i zameldowania, numer pesel zostanie od razu nadany w USC. Wszystko podczas jednej wizyty w jednym miejscu. Wprowadzono również nowe zabezpieczenia w odpisach. Trudniej będzie je podrobić.

Są jakieś minusy?

Niestety, twórcy programu nie przewidzieli migracji baz danych z lokalnych urzędów do nowego centralnego systemu. Na razie baza centralna jest praktycznie pusta. Tworzą się duże kolejki. Żeby sporządzić w systemie akt urodzenia, musimy najpierw ręcznie z naszej lokalnej bazy do centralnego systemu wprowadzić akt małżeństwa i akty urodzenia rodziców. To niestety wymaga czasu. Gorzej, jeśli osoba nie widnieje w naszym rejestrze. W tym przypadku musimy wysłać specjalne zlecenie do innego urzędu. Dopiero w przeciągu kilku dni dane wprowadza się do systemu i dopiero wtedy mamy do nich dostęp. Aplikacja posiada również dużo błędów technicznych, zawiesza się. Krótko mówiąc, system został wdrożony i jest do pracy używany na żywym organizmie.

Nie przygotowaliście się?

Wymieniliśmy komputery na nowe, dodatkowo mamy dwie osoby do pomocy z ewidencji ludności. Technicznie



i strukturalnie byliśmy przygotowani. Nowy system wydłuża czas obsługi klienta. Ludzie są rozgoryczeni i wcale im się nie dziwią. Czasem trzeba u nas czekać w kolejce dwie godziny, żeby kolejne 30-40 minut spędzić przy okienku. Wcześniej od wejścia do budynku wychodziło się od nas w pół godziny.

Czyli, jeżeli centralna baza zostanie zapełniona, to obsługa będzie szybsza?

Dokładnie. Wtedy będzie to wyglądać tak: otwórz, kliknij, załatw sprawę. Moim zdaniem, jednak zanim to wszystko nastąpi, może upłynąć nawet 10 lat. Nie ma niestety możliwości obejścia obecnej metody postępowania czy zmiany pewnych elementów aplikacji.

Żłobki czekają

Jednym z największych problemów młodych rodziców jest opieka i organizacja opieki nad dziećmi. Tarnów stwarza dobre warunki w żłobkach, gdzie każdy za niewielką opłatą może zostawić swoją pociechę pod troskliwą i fachową opieką.

Istotą pracy żłobków jest wspieranie rodzin w wychowaniu małego dziecka, zapewnienie dzieciom właściwej, profesjonalnej opieki w warunkach zbliżonych do domowych. - *Dysponujemy nowoczesnym wyposażeniem dostosowanym do wieku i wzrostu dzieci. Każda grupa ma do dyspozycji bawialnię, jadalnię, sypialnię oraz łazienkę. Na terenach zielonych wokół budynków urządzono place zabaw* - wylicza **Ewa Brzeska**, dyrektor Zespołu Żłobków. Każda z placówek opiekuje się najmłodszymi w godzinach od 6:00 do 16:00.

- *Na dzień dzisiejszy dysponujemy niemal czterystoma miejscami w żłobkach. Dzięki przeszło dwóm milionom złotych z rządowego programu „Maluch” zrealizowaliśmy wiele remontów i poczyniliśmy spore oszczędności* - mówi **Dorota Krakowska**, zastępca prezydenta ds. polityki społecznej.

Zajęcia organizowane w żłobkach mają urozmaicony charakter i są połączone z rozwojem zainteresowań dzieci,



organizacją zabaw i zajęć manualnych i kształtowaniem nawyków higienicznych. - *Dużą wagę przywiązujemy do bezpieczeństwa dzieci. Uczą się także samodzielnego ubierania, spożywania posiłków i używania zwrotów grzecznościowych* - dodaje dyrektor Brzeska. W poszczególnych grupach dzieci słuchają bajek, śpiewają piosenki i bawią się przy muzyce, uczestniczą w ćwiczeniach ruchowych, budują konstrukcje z klocków czy spędzają czas w kącie lalek, fryzjerskim czy sklepowym. Mają zajęcia rytmiczne i plastyczne. Organizowane są także imprezy okolicznościowe takie jak Dzień Babci i Dziadka czy zabawy choinkowe.

(DS)

W Tarnowie działa sześć żłobków: przy ul. Topolowej 4, Wiejskiej 29, Gosłara 5, Westerplatte 12, Do Prochowni 20, Pracy 4c. Zapisy do żłobków prowadzone są przez cały rok na podstawie złożonego wniosku, którego wzór jest do pobrania na stronie internetowej www.zlobki.tarnow.pl lub w siedzibie każdego żłobka. Nie ma dużych kolejek, dzieci przyjmowane są „na bieżąco”, według kolejności zgłoszeń. Czas oczekiwania wynosi około miesiąca. Rodzice współfinansują pobyt dziecka w żłobku poprzez miesięczną, stałą opłatę (109 zł) i dzienną opłatę za wyżywienie (4 zł).

BILANS MIESIĄCA

Seniorzy ostrzegają

Aktywni seniorzy z Klubu „Złoty Wiek”, prowadzonego przez Stowarzyszenie Medycyna Polska rozpoczęli akcję „Podaj dalej” i ostrzegają przed rosnącą falą oszustw wobec osób starszych i samotnych. Wszystko w ramach akcji „Podaj dalej”.

- *Nasza akcja ma na celu informowanie o oszustwach, mechanizmach, które nimi rządzą, a przez to zapobieganie coraz liczniejszym przestępstwom* - wyjaśnia Grażyna Kondracka, koordynator klubu. Przedstawiciele Klubu Seniora przygotowali ulotki, które kolportują w swoim sąsiedztwie i najbliższym otoczeniu. Zapukają m.in. do osób mieszkających w rejonie ulic Pułaskiego, 3-Maja, Kłkowskiej, Parkowej. Członkowie „Złotego Wieku” odbyli także spotkanie i konsultacje w tej sprawie z przedstawicielami policji.

Razem z organizacjami

Niemal dwa miliony złotych przeznacza miasto dla organizacji pozarządowych na realizację zadań z zakresu pomocy społecznej. - *Budujemy w ten sposób społeczeństwo obywatelskie, mobilizujemy mieszkańców do działania* - komentuje **Dorota Krakowska**, zastępca prezydenta. Dofinansowywana jest m.in. działalność domu dla bezdomnych mężczyzn, mieszkań chronionych dla osób niepełnosprawnych intelektualnie i usamodzielniających się wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych. Prowadzonych jest także sześć świetlic wsparcia dziennego i placówki specjalistyczne. Organizacje pozarządowe prowadzą też punkt konsultacyjny i telefon zaufania dla osób znajdujących się w ciężkiej sytuacji czy Centrum Terapii Uzależnień. Miasto zleca część spoczywających na nim zadań organizacjom pozarządowym.

Dni Niepełnosprawnych

Od 4 do 9 maja odbędą się Małopolskie Dni Osób Niepełnosprawnych. Będą zawody sportowe, imprezy plenerowe, dni otwarte instytucji świadczących pomoc osobom niepełnosprawnym i spotkania z władzami. Celem jest kształtowanie opinii społecznej w kierunku akceptacji osób z niepełnosprawnościami i likwidacji barier.

Wydarzenie tego typu Tarnów organizuje już po raz trzeci. Do tej pory w mieście odbywały się obchody Tygodnia Godności Osób z Niepełnosprawnościami. W tym roku miasto już po raz drugi z rządu podjęło współpracę z powiatami: tarnowskim, brzeskim i dąbrowskim, gdzie odbywa się część imprez. Szczegółowy program zostanie zaprezentowany już wkrótce.

(DS)

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 622 65 65	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych,
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowa, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. tel. (14) 655 36 36 (14) 655 66 59 mobile: 609-885-354	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie Ewuś, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną,
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

MOIM ZDANIEM

Dlaczego warto być słuchaczem Uniwersytetu Trzeciego Wieku?



Irena Jarmuła

Mija właśnie ósmy rok mojego studiowania. To naprawdę jest miejsce szczególne, gdzie możemy rozwijać swoje pasje, na które zawsze brakowało czasu. Szczególnie lubię zajęcia chóru i naszego teatru. Dodam, że uwielbiam fotografować i w tym kierunku podążają również moje zainteresowania, które w ramach prowadzonych zajęć mogę rozwijać. Liczę też, że studenci PWSZ podzielą się z nami tym pięknym zapleczem – basenem, halą sportową, a może i ścianką wspinaczkową. Chętnie spróbuję czegoś nowego.



Barbara Stanczykiewicz

Z Uniwersytetem jestem związana właściwie od początku jego istnienia. Działalam w zarządzie, a teraz oddaje się pasji i aktywnościom, których mamy tutaj pod dostatkiem. Jestem bardzo zadowolona z oferty, jaką każdego roku mamy do dyspozycji, a teraz po przejściu do PWSZ jestem pełna nadziei, że rozwinie się jeszcze bardziej. Cieszę się z tej zmiany, bo jest nas coraz więcej i potrzebujemy nowych przestrzeni, nowego otwarcia. MWSE będę wspominać z dużym sentymentem, ale nadszedł czas zmian i rozwoju.



Ryszard Jarmuła

W zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczę od 7 lat. Do wyjścia z domu namówiła mnie żona. W naszym wieku taka dodatkowa aktywność jest czymś bardzo potrzebnym. Sam pasjonuję się brydżem, więc jest to też okazja do spotkań w gronie przyjaciół i zawierania nowych znajomości. No i do tego co lubię najbardziej, czyli małych pojedynków. Poza tym pasjonuję się wykładami z zakresu historii, szczególnie o charakterze patriotycznym, a także opisującymi wielkich ludzi, znaczących tarnowian. Czekam na rozpoczęcie sezonu wycieczkowego.

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Goldhammera 3,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Gdzie składamy reklamację?

W przypadku korzystania z gwarancji reklamację składamy do gwaranta, czyli przedsiębiorcy, który czasem bywa także i sprzedawcą. Gwarancja jest dobrowolnym zobowiązaniem gwaranta i to on ustala jej treść. O istnieniu gwarancji konsument musi zostać poinformowany najpóźniej w momencie wydania kupionego przedmiotu.

Po co właściwie jest gwarancja?

Cel gwarancji ogranicza się do przywrócenia jakości reklamowanego towaru, a więc dotyczy przede wszystkim naprawy lub wymiany. Rzadko się zdarza, aby w ramach gwarancji można odstąpić od umowy. Gwarancja może obejmować również zapewnienie innych usług, np. bezpłatne holowanie samochodu. Gwarantowi wolno ograniczyć możliwość złożenia reklamacji z tytułu gwarancji w przypadku wybranych wad towaru lub określonych części składowych, np. „gwarancja nie obejmuje baterii od telefonu”.

W jaki sposób udziela się gwarancji?

Udzielenie gwarancji polega na złożeniu przez gwaranta oświadczenia gwarancyjnego. Często pojawia się ono w formie papierowej, ale może być też umieszczone na innym nośniku. Sprzedawca powinien wydać dokument gwarancyjny wraz z towarem. Jeśli gwarancja została zadeklarowana w reklamie, można zażądać gwarancji na papierze.

Jak długo trwa gwarancja?

Jeżeli w gwarancji nie określono inaczej, masz prawo uznać, że gwarancji udzielono Ci na 2 lata, licząc od dnia wydania towaru. Gwarant musi wykonać swoje obowiązki w terminie wskazanym w treści oświadczenia gwarancyjnego. Jeżeli go nie określono, gwarant powinien dokonać tego niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni kalendarzowych, licząc od dnia dostarczenia przez konsumenta wadliwego produktu do gwaranta.

Odnowienie i przedłużenie terminu gwarancji.

Jeżeli w wyniku rozpatrzenia reklamacji z tytułu gwarancji wymieniono wadliwy towar na nowy lub dokonano istotnych napraw, termin gwarancji biegnie od nowa od momentu dostarczenia wymienionego lub naprawionego produktu. W przypadku wymiany samodzielnej części należącej do reklamowanego towaru termin gwarancji biegnie od nowa w odniesieniu tylko do tej części. W innych przypadkach okres gwarancji wydłuża się o czas, przez który nie mogłeś korzystać z towaru w związku ze złożoną reklamacją.

Co robić jeśli gwarant uchyla się od odpowiedzialności?

W przypadku nieuwzględnienia przez gwaranta żądania wskazanego w gwarancji (np. wymiany) masz prawo dochodzić swoich praw w odniesieniu do tej samej wady w ramach rękojmi bezpośrednio od sprzedawcy.

Wypalanie zagrożone grzywną

Tarnowscy strażacy apelują o niewypalanie traw i innych nieużytków. Złapani na takiej czynności delikwent może zapłacić nawet do pięciu tysięcy złotych grzywny. – Nie pamiętam roku, w którym przypadki wypalania rozpoczęły się tak wcześnie. Pierwszą interwencję w tym roku mieliśmy już dwudziestego pierwszego lutego – mówi Paweł Mazurek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy odnotowali już 8 pożarów na terenie miasta i 76 na terenie powiatu tarnowskiego.

Sucha, ubiegłoroczna roślinność zapala się błyskawicznie, a ogień szybko obejmuje coraz większą powierzchnię gleby, dociera do pól i zabudowań, zapala podkłady kolejowe, wdziera się w głąb lasu, zadymia ruchliwe szlaki drogowe. W ubiegłym roku jednostki gaśnicze do podobnych zdarzeń wyjeżdżały 235 razy. Tego typu akcje to duże obciążenie finansowe. Wypalanie powoduje naruszenie naturalnych struktur roślinnych i zwierzęcych oraz stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia. W Tarnowie do takich incydentów dochodzi najczęściej przy drogach. Za takie nielegalne działanie grozi mandat karny w wysokości od 20 do 500 zł, a w poważnych przypadkach sąd może zarządzić grzywnę w wysokości pięciu tysięcy złotych.

(KAM)

Zmiany w dodatkach mieszkaniowych

Więcej osób może ubiegać się teraz o dodatki mieszkaniowe. To efekt wzrostu progów dochodowych uprawniających do uzyskania tego świadczenia.

Od początku marca przysługuje ono, jeżeli średni miesięczny dochód na osobę (za 3 ostatnie miesiące) nie przekracza 1540,79 zł (w gospodarstwie jednoosobowym) i 1100,56 zł (w gospodarstwie wieloosobowym).

Wysokość progu dochodowego jest ściśle powiązana z wysokością najniższej emerytury. W przypadku gospodarstw jednoosobowych wynosi on 175% jej wysokości, a dla gospodarstw wieloosobowych próg ustalono na poziomie 125%.

Mieszkańcy Tarnowa, którzy mają problem z regulowaniem opłat za zajmowany lokal mieszkalny mogą ubiegać się w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Wysokość dodatku jest wyliczana indywidualnie i zależy od ponoszonych, comiesięcznych wydatków i osiągniętych dochodów. Nie może on jednak przekroczyć 70% wydatków ponoszonych na utrzymanie lokalu.

W minionym roku dodatki mieszkaniowe pobierało ponad 4 tysiące rodzin. Na ten cel przeznaczono prawie 7 mln zł. Szczegółowe informacje na temat dodatków mieszkaniowych można uzyskać na stronie internetowej www.mops.tarnow.pl w zakładce dodatki – dodatki mieszkaniowe.

(DS)

PREZENTACJE



PIŁKARSKA DRUŻYNA MARZEŃ

Piłkarze Unii Tarnów z rocznika 2000 świetnie radzą sobie nie tylko na regionalnych boiskach, ale również w hali. Niedawno wywalczyli wicemistrzostwo kraju w futsalu. Udało im się również awansować do Małopolskiej Ligi Trampkarzy, nie przegrywając przy tym w rundzie jesiennej żadnego spotkania

Młodzi zawodnicy grają razem od pięciu lat. Są uczniami Zespołu Szkół Sportowych w Tarnowie, dzięki czemu udaje się im połączyć naukę ze sportem. Dziewięciu zawodników ukończyło ostatni rok szkolny z czerwonym paskiem na świadectwie. Trenują codziennie przynajmniej po półtorej godziny. W weekendy rozgrywają mecze lub sparingi. – *Trener czasem na treningu daje nam spory wycisk, ale jak widać ciężka praca się opłaca.* – mówi **Filip Kielbasa**, obrońca „Jaskółek”. Prawie wszyscy tarnowscy piłkarze w przyszłości chcieliby grać w lidze angielskiej.

Pogrom na trawie

Tarnowianie świetnie radzą sobie na pełnowymiarowych boiskach trawiastych. W rundzie jesiennej nie przegrali meczu, a dwóch rywali wołało oddać spotkanie walkowerem niż skonfrontować się z podopiecznymi Marka Migduły. Trampkarze na poziomie powiatowym na boisku rywalizowali z jedenastoma drużynami, tracąc we wszystkich spotkaniach tylko jedną bramkę. Tymcza-

sem bramkarze rywali musieli wyjmować piłkę z siatki aż 143 razy. – *To efekt zrównoważonej gry. Mamy świetną współpracę między linią ataku i obrony* – tak wysoki bilans bramkowy komentuje **Patryk Orlik**, napastnik zespołu.

Wicemistrzostwo i zakład z trenerem

Młodzi piłkarze nie stonią również od gry na hali, chociaż nie ukrywają, że to dla nich tylko dodatkowe zawody. Podczas finału Mistrzostw Polski U-14 w futsalu, gdzie rywalizowało 12 najlepszych krajowych drużyn, wywalczyli tytuł wicemistrza Polski. Droga do tego sukcesu nie była jednak łatwa. – *Za cel postawiliśmy sobie wyjście z grupy. Kiedy to się udało, emocje trochę opadły i ruszyliśmy za ciosem* – mówi **Marek Migduła**. Po wyjściu z grupy tarnowianie zmierzyli się z drużyną z Olsztyna, którą udało

Unia Tarnów rocznik 2000

Bramkarz: Wojciech Sutkowski

Obrońcy: Maciej Barczyk, Filip Kielbasa, Filip Kuta, Adrian Ptak

Pomocnicy: Norbert Jaworski, Kamil Kasprzykowski, Patryk Leżoń, Michał Mikrut, Arkadiusz Rajczyk, Jakub Twardy, Dominik Wardała

Napastnicy: Mateusz Rzeczek, Patryk Orlik

Trener: Marek Migduła

Kierownik drużyny: Andrzej Bucki

się pokonać 4:1. Następnie na drodze do medalu naszym piłkarzom w półfinale stanęli zawodnicy SCHLF Chrzanów. W meczu nie zabrakło emocji, spotkanie rozstrzygnięto dopiero w rzutach karnych. Kiedy byli już pewni, że do Tarnowa przywiozą przynajmniej srebrne krążki, trener musiał mieć kwaśną minę. To za sprawą zakładu za-

wartego jeszcze przed zawodami. – *Założyliśmy się z drużyną, że jeśli uda się wywalczyć medal, to przefarbuję swoje włosy na rudo. Jak widać umowy dotrzymałem* – śmieje się trener Migduła. W finale tarnowianie trafili na gospodarzy - drużynę Heliosa Białystok. To spotkanie przegrali 2:3. Z relacji młodych zawodników wynika, że najzwyczajniej zabrakło im czasu.

(KAM)

Tarnów to mój drugi dom

Z Martinem Vaculikiem, żuźlowcem Unii Tarnów, rozmawia Łukasz Blacha

Jakie miejsce w Twoim życiu zajmuje Tarnów?

Tarnów jest takim moim drugim domem, bo bardzo dużo czasu spędzam w tym mieście. Może kibice nie wiedzą, ale ja do Tarnowa przyjeżdżałem w wieku trzynastu lat na moje pierwsze treningi. To miasto i kibice są ważni dla mnie, a to, że już szósty sezon będę jeździł w Unii, podkreśla, że to jest bardzo dobry okres w moim życiu.

Czy znajdujesz czas, żeby wyjechać poza stadion, odwiedzić ulubione miejsca w Tarnowie?

Bardzo podoba mi się rynek i okolice Tarnowa, które wspólnie z trenerem Markiem Cieślakiem zwiedziłem podczas wycieczek rowerowych. Polecam wszystkim widok na całą okolicę z Góry Świętego Marcina.

Kiedy przyszedłeś na świat, Twój tata Zdeno Vaculik właściwie kończył już karierę, ale czy później miałeś okazję widzieć go na torze?

Mój tata już nie jeździł na żużlu jak ja się urodziłem, ale parę razy widziałem jak jechał na pełnym gazie, próbując moje motocykle, jednak wolę go nie oglądać na torze, bo martwię się o niego. Całkiem inaczej jest, jak się samemu jeździ i rozumie innych, jak się martwią o swoich bliskich, którzy uprawiają ten sport.

Czy wszystkiemu winien jest Twój ojciec, który będąc żuźlowcem rozniecił w Tobie pragnienie jazdy na żużlu?

Myślę, że nie. Tato nie namawiał mnie do uprawiania tego sportu ani też nie przekadzał. Jak wybrałem się na pierwsze zawody jako kibic, to bardzo mi się to podobało. **Jako siedmioletek jeździłem na rowerze i udawałem żuźlowca.** Oglądałem zawody Grand Prix w telewizji, a potem odtwarzałem po kilkanaście razy na video. Pewnego dnia poprosiłem tatę o zakup motocykla i wtedy rozpoczęła się moja przygoda żuźlowca.

Pamiętasz dokładnie ten dzień?

Miałem wtedy dziewięć lat i to nie był motocykl do miniżuźła, tak jak to teraz mają chłopcy w tym właśnie wieku, była to 500, która była lekko stuningowana. Najpierw jeździłem z tatą, żeby załapać

o co chodzi. Kiedy miałem już dziesięć lat, to przejechałem już cały łuk w uślizgu. Nie był to jeszcze pełen gaz, ale kontrolowany uślizg.

Kto był i kto jest Twoim wzorem do naśladowania?

Te wzory z wiekiem zmieniają się i z każdej osoby poznanej chcę brać to co najlepsze, ale w żużlu jest dla mnie wzorem Tony Rickardsson. Szkoda, że tak wcześnie zakończył karierę, bo może miałbym okazję z nim jeździć w parze w barwach Unii Tarnów.

W Polsce Twoim pierwszym klubem był KSM Krosno, ale Polska przygoda zaczęła się właśnie w Tarnowie. Jak do tego doszło?

Mój tato, kiedy jeszcze jeździł, do brze się znał ze Szczepanem Bukowskim i Marianem Wardzałą i poprosił o możliwość trenowania w Tarnowie. Marian Wardzała zgodził się na moje treningi, ale Szczepan Bukowski miał tam jakieś problemy z tym, ale później również wyraził zgodę. Wtedy też pierwszy raz mogłem zobaczyć, jak trenuje Tony Rickardsson i Tomasz Gollob, którzy jeździli w barwach tarnowskich Jaskółek.

Po roku spędzonym w Rzeszowie, na kolejny rok przeniosłeś się do Gdańska, a potem, w 2010 w końcu do Tarnowa. Kto Cię namówił do jazdy z Jaskółkami?

Po tym sezonie spędzonym w Gdańsku chciałem nadal jeździć w ekstraklasie, bo wtedy ta drużyna spadała i pojawiła się propozycja z Tarnowa. Uzgodiliśmy warunki kontraktu i do dzisiaj jestem w Unii.

Z początków Twojej współpracy z Unią wielu kibiców pamięta, że przez moment chciałeś nawet zostać Polakiem.

Zmienił się regulamin i wtedy, aby reprezentować klub jako junior musiałem mieć nie tylko licencję PZM, ale także obywatelstwo. Nie udało się wtedy i nie dostałem polskiego paszportu, ponieważ musiałbym zrezygnować z obywatelstwa słowackiego. Jestem Słowakiem i chcę żeby już tak zostało do końca.

Startujesz również w innych ligach żuźlowych, na czym według Ciebie



polegają różnice pomiędzy Polską, Szwecją, a Danią?

W Polsce ten sport jest bardzo popularny. Pod względem sportowym podobny poziom jest w Szwecji i Polsce. W Danii i Szwecji jako zawodnik mam większy luz, bo już w Polsce, jak widzisz tyle tysięcy kibiców, to sam sobie narzucasz presję.

Chciałbyś powrócić do czołówki najlepszych żuźlowców na świecie do cyklu Grand Prix?

Pewnie, że chcę. Nie wiem, kiedy mi to się uda, ale już w tym roku planuję wystartować w eliminacjach do Grand Prix i jeśli wszystko zagra, to może już od sezonu 2016, będę rywalizował o tytuł najlepszego na świecie z bagażem doświadczeń i wniosków. Nie będę robił tragedii, jeśli to się nie uda, bo mam jeszcze przed sobą trochę jazdy i wierzę, że powrócę do Grand Prix.

Jakie jest Twoje żuźlowe marzenie?

Chciałbym być bardzo dobrym w tym, co robię. Wygrywać wszystko, co się tylko da i jeździć widowiskowo, bo to kibice zapamiętają i kiedyś będą wspominać albo nawet porównywać mnie do innych zawodników.

Nie da się ukryć, jesteś zakochany w tatuażach? Kiedy na Twoim ciele kibice zobaczą tarnowską Jaskółkę?

Lubię tatuaże i każdy, który mam, ma dla mnie ogromne znaczenie. Myślę, że jak minie dziesięć lat jazdy w Tarnowie, to znajdzie się dla niej miejsce.

Jaki jest twój cel na nadchodzący sezon?

Cało i zdrowo zakończyć sezon. Z drużynami w lidze powalczyć o fazę play off, a indywidualnie o medal w Mistrzostwach Europy i o kwalifikacje do Grand Prix.

UWAGA TALENT

Robert Witek

Tarnowski piłkarz od początku swojej kariery związany z Unią Tarnów, dwukrotnie wybrany w Małopolsce najlepszym trampkarzem III ligi, trzykrotny laureat tarnowskiego plebiscytu sportowego na najlepszego sportowca roku Gazety Krakowskiej.

Przygodę z piłką zaczynał jak większość dzieci - na podwórku. Ojciec często zabierał go na mecze „Jaskółek” podczas, których zafascynowała go ta dyscyplina i zdecydował się spróbować własnych sił na boisku. - *Poszedłem na pierwszy trening, bardzo mi się spodobało. Przeniósłem się nawet do szkoły sportowej i tak właśnie się to wszystko zaczęło* - mówi **Robert Witek**, obrońca tarnowskiej Unii. Za największy swój sukces uważa wywalczenie z drużyną długo oczekiwanego awansu do II ligi. Zapytany o najlepszego szkoleniowca, z którym przyszło mu pracować, nie wymienia żadnego. Twierdzi, że od każdego wiele się nauczył i każdemu wiele zawdzięcza, dlatego wyróżnienie któregośkolwiek byłoby nie na miejscu. Z trybun często kibicuje mu mama z siostrą. Z tatą akurat nie ma problemu, bo pan



Mirosław jest wieloletnim kierownikiem drużyny białoniebieskich i obowiązkowo pojawia się na każdym spotkaniu syna. Gdyby dopytywać obrońcę „Jaskółek” o wymarzony klub, w którym chciałby grać, za każdym razem otrzymalibyśmy tę samą odpowiedź - *Już od najmłodszych lat chodziłem na mecze Unii. Wtedy moim marzeniem było, żeby zagrać w drużynie seniorów. Marzenie się spełniło i to nawet z nawiązką, bo zostałem w tym klubie na długie lata. Udało mi się nawet założyć opaskę kapitana*. Twierdzi, że zarówno w życiu, jak i na boisku wyznacza sobie jak najwyższe cele. Nie lubi grać „na pół gwizdka”. Zainteresowanym paniom, kibickom footballu uchylimy rąbka tajemnicy. Pan Robert nadal jest kawalerem.

KAM

SPORTOWY FLESZ



Tarnowianki rzucają nie do obrony

SPRINTEM

W Lasku Lipie 26 kwietnia kolarze z całego kraju rozpoczną zmagania o Puchar Tarnowa MTB 2015. To już dwudziesta pierwsza edycja imprezy organizowanej przez Stowarzyszenie Sportowe Sokół Tarnów. W każdej z pięciu kategorii udział weźmie około dwustu uczestników. Kolejne odsłony zawodów planowane są na czerwiec i wrzesień. Celem imprezy jest m.in. popularyzacja amatorskich wyścigów kolarskich oraz roweru górskiego, jako ekologicznego środka transportu i rekreacji.

Drużyna z klubu szachowego Kana Tarnów podczas turnieju w Krakowie awansowała do III ligi szachistów juniorów. W zawodach udział wzięło dwadzieścia najlepszych drużyn z Małopolski. Tarnowski zespół w składzie: Wojtek Płaneta, Andrzej Kilian, Jakub Więcek oraz Małgorzata Bator na siedem meczów z sześciu wyszli zwycięsko, tym samym zapewniając sobie drugie miejsce w turnieju.

Na dwa dni, w weekend, 11-12 kwietnia hala sportowa TOSiR przy ul. Krupniczej zamieni się w arenę zmagania tanecznych. Tancerze powalczą o tytuł Grand Prix Polski w tańcach latynoamerykańskich i standardowych. Do miasta przyjedzie około trzysta par z całego kraju.

Osoby niepełnosprawne mogą sprawdzić swoje umiejętności zasiadając za kierownicą specjalnie przystosowanego gokarta. To efekt projektu „Przełamujemy wszelkie bariery” prowadzonego przez Małopolski Ośrodek Sportów Motorowych - Tor Speed Race Tarnów. Maszyną jest pierwszy tego typu urządzenie w kraju. Jazda gokartem wyrabia umiejętność panowania nad kierownicą, poprawia refleks, uczy podejmowania szybkich decyzji w trudnych sytuacjach.

Nawet do dwustu uczestników spodziewają się organizatorzy podczas Mistrzostw Polski Południowej Oyama Karate, które odbędą się 25 kwietnia w Hali Sportowej „Jaskółka” w Mościcach. Dzieci do lat czternastu zmierzą się w kategoriach „Light Contact”, czyli ubrani w pełen zestaw ochroniaczy. Ich starsi, bardziej doświadczeni koledzy o tytuł powalczą w formule „Semi-Knockdown”, czyli tylko w kaskach i ochroniaczach na nogi.

ŁUDZIE TARNOWA

PIOTR AUGUSTYŃSKI

Miejsce pracy: Urząd Miasta Tarnowa, zastępca prezidenta ds. rozwoju przedsiębiorczości; wcześniej projektant systemów automatyki i konstruktor maszyn

Wykształcenie: absolwent Automatyki i Robotyki na AGH w Krakowie i Rachunkowości i Finansów na Uniwersytecie Ekonomicznym; do szkoły średniej uczęszczał do Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Szujskiego.

Wiek: 37 lat

Rodzina: żona Magdalena, córka Aleksandra - niedawno skończyła 2 miesiące.

Samochód: od zawsze skoda

Zainteresowania: najpierw nowoczesne technologie, potem finanse, ale lubię też popstrykać aparatem fotograficznym, a najlepszy relaks to jazda na rowerze

DLACZEGO TARNÓW?

Tak zrzucił los, bo tutaj się urodziłem. Po latach doszedłem do wniosku, że los obszedł się ze mną bardzo łaskawie i dokonałem świadomego wyboru. Była możliwość zamieszkania w Krakowie, ale nie skorzystałem. Nie ma dla mnie innego, lepszego miejsca na świecie 😊. Tylko w Tarnowie czuję się u siebie.

Z NATURY JESTEM...

przywiązany do porządku. Lubię mieć wszystko poukładane, dlatego wiecznie coś udoskonalam. W domu, w samochodzie czy w pracy zawsze można coś usprawnić, żeby było szybciej i lepiej.

MAM SŁABOŚĆ DO...

nowinek technicznych. Ostatnim moim zakupem jest elektroniczny podświetlany czytnik książek, ponieważ bardzo lubię czytać wieczorami.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Komputer, na który jako student zapracowałem w wakacje. Kupiłem wówczas komputer z ogromnym monitorem 17 cali, procesorem Athlon, kartą grafiki ATI i przyzwoitą pamięcią RAM, nagrywarką, która nie była wówczas oczywistym wyposażeniem. Kosztował, jak dla studenta, majątek, bo 4500 zł, ale było warto. Spełnił wszystkie moje oczekiwania przez cały okres studiów. Dziś jeszcze jest w piwnicy

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Każda, która przenosi mnie w ciekawe miejsce. Za młodu sięgałem po książki Alfreda Szklarskiego takie jak np. „Tomek na tropach Yeti” i inne części tego cyklu. Dzisiaj przed wyjazdem za granicę czytam przewodniki. Polecam np. „Rzym i jego czarna arystokracja. Spacerownik historyczny” Wojciecha Ponikiewskiego. Lubię powieści fantasy, np. „Pieśń Lodu i Ognia”. A teraz „walczę” z „Czarodziejską górą” Tomasza Manna.

MOJA PASJA

Nowoczesne technologie. Jestem na bieżąco z wszystkimi nowinkami w dziedzinie automatyki i robotyki. Kiedy tylko mogę czytam czasopisma branżowe. Interesuję się projektowaniem wspomaganych komputerowo, inteligentnymi systemami wykorzystywanymi w bezpieczeństwie pracy, niekomercyjnymi rozwiązaniami w dziedzinie odnawialnych źródeł energii. Po prostu muszę wiedzieć, co się w tej branży dzieje.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Nieustające szczęście w rodzinie. Jak dotąd narzekać nie mogę, zwłaszcza że niedawno rodzina się powiększyła i jest nas już troje 😊

MIASTO ZA 25 LAT

Z natury jestem optymistą, więc futurologiczna wizja ma jasne barwy. Wyobraźmy sobie ulicę Wałową tętniącą życiem, imprezę kulturalną przyciągającą ludzi z całej Polski, światowych producentów lokujących interesy w naszej strefie ekonomicznej, sportowców przygotowujących się w Tarnowie do olimpijskich zmagania i regularny wzrost liczby mieszkańców. Zamierzam do tego dorzucić przynajmniej małą cegiełkę.

